

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Dzisiejszy egzamin wyborczy Wilna

Jesteśmy obywatelami najpiękniejszego miasta w Polsce. Natura uposażyła je w malownicze położenie przodkowie nasi wzniesli tu wspaniałe zabytki kultury i budownictwa, a ludność Wilna słynie z ujmujących cech charakteru.

Jednakże przedmieścia nasze dotąd toną w kurzu i błocie. Nie ma tu poza tym bardzo wielu urzędów, które posiadają inne miasta na zachodzie. Przemysł, handel i rzemiosło wileńskie są słabsze niż gdzie indziej.

Braków jest dużo wszędzie: i w szkolnictwie, i w szpitalnictwie, w budownictwie ulic i chodników na przedmieściach, w budownictwie tanich mieszkań, schronisk turystycznych i w ogóle we wszystkich działach inwestycji o charakterze użyteczności publicznej.

Wilno jest jak ten źle odpolowany drogocenny kamień, który ocaleć mogą tylko znawcy.

Olbrymie wartości Wilna dla tu

rystów krajowych i zagranicznych nie są wykorzystane. Ludzie miejscowi tracą przez to wielkie możliwości zarobku i polepszenia bytu.

Nie zaprzeczamy, że jest znacznie lepiej niż było dawniej, jak tego de magocicznie dowodzą różni działacze partyjni, ale chcemy, aby szybciej niż dotąd zachodziły zmiany na lepsze.

Do zmian tych napewno nie przyczyni się żaden program polityczny ani listy partyjne, a tylko uczciwa i wytrwała praca ludzi nieskrępowanych żadną zależnością partyjną, ludzi traktujących jednakowym sercem wszystkich Wileńców, dobrych Polaków przez to, że są dobrymi obywatelami miasta i chcą pracować dla jego rozwoju.

Radnych tego typu każdy wyborca może wybrać z pośród kandydatów figurujących na liście Chrześcijańskiej Bloku Rozwoju Gospodarczego m. Wilna.

Przytoczony powód wystarczy dla

uzasadnienia, że każdy zdrowo, i nie zależnie myślący obywatel winien oddać swój głos na wybranych przez siebie najlepszych kandydatów z listy Nr 1.

Wbrew złośliwym twierdzeniom list konkurencyjnych jest tam dość kandydatów i miejscowych i całkowicie zastępujących na zaufanie, aby można było poprzeć listę wszystkimi głosami, jakimi rozporządza każdy wyborca.

Jednakże wobec tego, że niestety agitacja przedwyborcza nie ograniczyła się do mówienia tylko rzeczy pozytywnych o swojej liście i że mieliśmy wiele do czynienia z bezceremonialnym koncentrycznym atakiem „zjednoczonych demokracji“ socjalistycznej i narodowej, ponieważ były używane tego rodzaju chwytły, jak twierdzenie, że Hitler osobiście będzie się cieszył z ewentualnej klęski listy Nr 2 i żeby go zasmucić trzeba jej

liście zapewnić triumf, należy pewne rzeczy powiedzieć wyraźnie.

Istnieją różne rodzaje demokracji. Jedna polega na tym, że wszyscy są równi wobec prawa, że traktuje się jednakowo ludzi o różnym poziomie zamożności i stanowiska społecznego, że się dąży do usunięcia niesprawiedliwości w życiu społecznym.

Druga zmierza do osłabienia egzekutywy, głosi przerosł swobody jednostki nad względami dobra społecznego i racji państwowych.

Lista Chrześcijańskiego Bloku Rozw. Gosp. m. Wilna swym programem czyni zadość wymaganiom wymienionym w punkcie pierwszym. Mało tego, sama konstrukcja tej listy i zupełne niekierowanie kandydatów wewnątrz Bloku są nawskroś demokratyczne, czego nie da się powiedzieć o listach konkurencyjnych, zbyt mocno kępujących kandydatów dyscypliną partyjną.

Socjal-demokracja (lista Nr 2) i narodowa-demokracja (Komitet t.z. Katolicko-Narodowy) są ponadto w swych społecznych hasłach programowych antydemokratyczne.

Najtańszą demagogią przedwyborczą jest obiecywanie zmniejszenia ciężarów, a powiększenia korzyści, jakie osiąga każdy obywatel. Rozsądny człowiek rozumie, że to jest niemożliwe. Kryją się w tym jednak i inne momenty niezwykle charakterystyczne.

Bierzemy przykładowo system pobierania opłat wodociągowo-kanalizacyjnych, tak namiętnie zwalczany przez „Słowo“. Okazuje się (wykazujemy to w art. na str. 5), że zmiana systemu stanowiłaby tylko zupełnie nieusprawiedliwione odciążenie wielkich kamieniczników żydów, dla których opłaty za t. zw. „suchą wodę“ stanowią rodzaj przymusu włączenia się do sieci kan.-wodociągowej i dania higienicznych warunków mieszkaniowych lokatorom. Coś zupełnie sprzecznego z wyznawanym antysemityzmem.

Zastanówmy się z kolei nad sprawą dużej wysokości innych obciążeń, wygórowanej taryfy elektrycznej itd. I znowu wypada zapytać, czy wiecie

panowie „demokraci“, ile jest w Wilnie mieszkań dotąd nie zelektryfikowanych i czy wiecie, że zanim można będzie pomyśleć o oświetleniu ich elektrycznością, najprzód trzeba mieszkańcom ich dać chleb i zatrudnienie. Wszystkie obciążenia nie wyłączając wysokiej taryfy elektrycznej w warunkach wileńskich nie spadają na najbiedniejszych. Ten grosz ciężko wydużony od zamożnych, średnio zamożnych i mało zamożnych, przy szeroko zakrojonej akcji inwestycyjnej, daje zatrudnienie, daje chleb naprawdę najbiedniejszym.

Żadna polityka nie jest tak demokratyczna, tak celowa społecznie, jak polityka wielkich inwestycji, kosztem najwyższych obciążeń na jakie można się zdobyć.

Wydaje mi się, że polityka obu Bloków Gospodarczych: jednego szła dotąd, a drugiego pójdzie w przyszłości po tej linii.

To nie jest zarzut, a zasługa wobec Wilna. Pomijając nawet jakiegokolwiek względy społeczne, jest to jedyna rozsądna polityka, jak na miasto w tym w tym stadium zaawansowania gospodarczego i inwestycyjnego, co Wilno. Trzeba przecierpieć, ale Wilno wydzwignąć na należyły jemu poziom.

Nie cenię tak nisko, ani endeków, ani socjalistów i demokratów, abym przypuszczał, że oni, gdyby mieli władzę po linii tej polityki w końcu też nie poszli. Ale właśnie dlatego mam żal do nich za używanie w agitacji argumentów obliczonych na nie wiedzę i nieświadomość ludzką.

Szanuję przeciwników i zdaniem moim krzywdzi Komitet Katolicko-Narodowy — porównanie go do „zapłutego karła“, a P. P. S-owców do „spółki międzynarodowej“ (vide wezwanie rajscy Express), ale od nich też żądam szacunku i dla intencji organizatorów naszej listy i rozumu jej wyborców.

Odkładam pióro, bo nie pora uzyć wtedy, gdy już nadszedł egzamin i wiem, że Wilno dotychczas umiało egzaminy zdawać nie najgorzej.

Piotr Lemiesz.

Anglia i Francja szukają wspólnie kompromisu z Sowietami

PARYŻ, (PAT). — O godz. 5 po południu rozpoczęły się w Paryżu rozmowy angielsko-francuskie, mające na celu znalezienie kompromisu w pertraktacjach dyplomatycznych z Moskwą. Rozmowy te poprzedzone zostały o godz. 10 rano posiedzeniem rady ministrów.

W rozmowach francusko-angielskich, które rozpoczęły się popołudniu, wzięli udział ze strony francuskiej: premier Daladier, min. Bonnet, sekretarz generalny na Quai d'Orsay Leger, oraz dyrektor departamentu politycznego Charveriat, ze strony angielskiej — min. Halifax, ambasador brytyjski w Paryżu Phipps, oraz wyższy urzędnik Foreign Office, towarzyszący ministrowi Halifaxowi, William Strag.

W kołach politycznych z konferencją wiązano do pewnego stopnia rozmowy, jakie odbył w piątek po południu min. Bonnet, a mianowicie rozmowę z ambasadorem sowieckim

Suricem, oraz ambasadorem niemieckim hr. Welczkiem.

Przed samym rozpoczęciem rozmów francusko-angielskich, premier Daladier odbył rozmowę z ambasadorem Łukasiewiczem.

O ile chodzi o opinię kół politycznych Paryża co do przebiegu rozmów dyplomatycznych z Sowietami, to w Paryżu utrzymuje się przekonanie, że sprawa ta weszła już w stadium decydujące, mianowicie, że wyjaśnia się ostatecznie czy jest możliwość dojścia z Sowietami do porozumienia, lub też czy rozbieżność zbyt dalekie między Londynem a Moskwą uniemożliwiają to porozumienie. — W każdym razie we francuskich kołach politycznych utrzymuje się optymizm co do definitywnego wyniku pertraktacji z Moskwą.

Niemniej podkreślić należy, iż osłabienie taktyka Sowietów w ich rokowaniach z Londynem wywołała we francuskich kołach politycznych, a w tych, które dotychczas były jak

najprzychylniej nastrojone do daleko idącej współpracy z Moskwą, ujemne wrażenie. Cały szereg dzienników za daje sobie pytanie czy Moskwa w ogóle przystąpiła do rokowań z dobrą wolą. Cały szereg dzienników paryskich podkreśla, że o ile rząd angielski czynił stale koncesje na rzecz zbliżenia tezy angielskiej i sowieckiej o tyle stanowisko Moskwy było nieugięte.

PARYŻ, (PAT). — Konferencja lorda Halifaxa z premierem Daladierem i min. Bonnetem trwała trzy godziny. Po zakończeniu rozmów, min. Halifax jak również i ministrowie francuscy powstrzymali się od jakiegokolwiek deklaracji. Według kół politycznych, kompromisowy projekt co do rokowań dyplomatycznych z Moskwą, opracowany na wspólnej konferencji francusko-angielskiej, na podstawie sugestji francuskiej, będzie doręczony ambasadorowi Majskiemu w Genewie.

„Linia Zygryda“ na wschodzie Rzeszy

Propaganda niemiecka nawet swoje jawne porażki nazywa sukcesami

BERLIN, (PAT). — Propaganda niemiecka nie pomija żadnych sposobności by wpędzić szerokim masom przekonanie o potęgę wojskowej i politycznej Trzeciej Rzeszy. Temu więc celowi służyła w pierwszym rzędzie inspekcja Hitlera budujących się na zachodzie fortyfikacji, zapewniająca społeczeństwo o nienaruszalności tych umocnień.

Dotychczas mówiono jednak tylko o „bezpieczeństwie na zachodzie“. Obecnie uspakają na łamach „Völkischer Beobachter“ ppłk. Wedel, oficer sztabu generalnego społeczeństwo niemieckie co do granic wschodnich Rzeszy. Pisze on, że póki Rzesza łączyła z Polską przyjazne sąsiedztwo stosunki, sprawa weszła na drugi plan. Mimo to jednak można stwierdzić, że również i na wschodzie stwo-

rona została w dużym stopniu linia obronna. Roboty te dokonane zostały dla obrony przede wszystkim stolicy Rzeszy, dalej obszaru Śląska i zabezpieczenia Pomorza. Zwłaszcza Prusy Wschodnie, dowodzi autor, jako najbardziej zagrożony kraj niemiecki, uważać należy za silnie umocnione. Przypomina on, że system obronny na wschodzie nie odpowiada sile fortyfikacji na zachodzie. Nie jednego należy tu jeszcze dokonać. Dlatego też siła obronna twierdz wschodnich ma być zrównana z twierdzami zachodnimi. Silne oddziały służby pracy są już przy robocie tej na Śląsku, a w niedalekiej przyszłości zastosowane będą potężne roboty fortyfikacyjne podobnie jak i na zachodzie. Doczekaliśmy się cudu, kończy autor, twierdz zachodnich w 1938 roku,

doczekamy się tego samego cudu twierdz wschodnich w r. 1939.

W ten sposób usiłuje się wpoić społeczeństwu niemieckiemu poczucie bezpieczeństwa w dziedzinie wojskowej. Analogiczną taktykę stosuje się również i w dziedzinie politycznej. Wszelkie pociągnięcia dyplomatyczne W. Brytanii na wschodzie Europy, przedstawiane są czytelnikowi niemieckiemu jako nieudane. Tym porażkom dyplomatycznym W. Brytanii przeciwstawia się sukcesy polityczne Berlina i Rzymu, bądź na Bałkanach, bądź też w państwach skandynawskich, gdzie nawet odmowa zawarcia paktu nieagresji ze strony Finlandii, Norwegii i Szwecji podawana jest jako niezwykły sukces Rzeszy, potwierdzają w pełni, że nie uważają się one za zagrożone przez Niemcy

Podpisanie układu litewsko-niemieckiego

BERLIN, (PAT). — Wczoraj podpisany został w Berlinie przez min. spr. zagr. Rzeszy V. RIBBENTROPA i min. spr. zagr. Litwy URBSZYSA układ gospodarczy niemiecko-litewski. Zawarciem obecnego układu ustalono udział Rzeszy w eksporcie litewskim, na 30 proc. ogólnego eksportu. Układ nie przewiduje kierowania eksportu, czy też importu litewskiego

wyłącznie przez Klaipędę. Litwa zachowała sobie zatem i nadal wolność decyzji w ustalaniu dróg dla swego handlu morskiego.

Ostatecznie ustalanie wolnościowej strefy nastąpi dopiero za rok.

Kwestie natomiast losu ludności litewskiej w Klaipędzie, na czym Litwa tak bardzo zależała nie zostały poruszone.

Inauguracja transatlantycznej linii powietrznej

NOWY JORK, (PAT). — O godz. 18 (czasu amer.) wystartował do Europy z portu nowojorskiego wodno-płatowiec towarzystwa Panamerican Airways „Yankee Clipper“, mając na pokładzie 14 ludzi załogi pod dowództwem kapitana Laporte. Wodno-

płatowiec nie zabrał tym razem żadnych pasażerów, wiezie natomiast do Europy 100 tysięcy listów.

Pierwsze wodowanie nastąpić ma na wyspach azorskich, po 14 godzinach lotu.

Własna obsługa telefoniczna z Warszawy

Protesty z okręgu 47 (Wilno) odrzucone

Izba wyborcza Sądu Najw. rozważała merytorycznie protesty przeciw wyborom sejmowym w okr. miejskich Nr. 47 (Wilno) i 93 (Poznań). Wszystkie skargi wniesione w tych obu miastach Sąd Najw. uznał za niezasadne i pozostawił bez uwzględnienia.

Komunikat o audiencji dziennikarzy u Premiera nie był zgodny ze stanem faktycznym

Doroczny walny zjazd dziennikarzy Rzplitej odbyty w Gdyni w drugim dniu obrad, poświęconym sprawom organizacyjnym, jednomyślnie zatwierdził następujące uchwały:

„Zarząd Główny Zw. Dziennikarzy R. P. stwierdza, że komunikat o audiencji delegacji Wydz. Wykonawczego u prezesa Rady Ministrów, donoszący iż „delegacja wyraziła przekonanie, że bez wątpienia nie zajdzie w przyszłości konieczność zastosowania do żadnego dziennikarza tak ostrego środka zapobiegawczego jaki został niedawno użyty w stosunku do red. Mackiewicz“ nie jest zgodny ze stanem faktycznym, jak wynika z przedstawionego przez Wydz. Wykonawczy przebiegu rozmowy z p. premierem Skłodzkim dn. 14 ub. m. — stwierdza również, że komunikat wspomniany wymagał natychmiastowego sprostowania ze strony Wydz. Wykonawczego.

Zarząd Główny wysłuchawszy wyjaśnień szczegółowych Wydz. Wykonawczego poleca opublikowanie odnośnych dokumentów w najbliższym Biuletynie Synd. Dzien. Warsz. i postanawia uchwałę powyższą ogłosić w prasie“.

Sprawa zamachu na lokal ZNP w Łodzi została umorzona

Wpłynęła do Sejmu odpowiedź min. Grabowskiego na interpelację p. Dudkiewicza w sprawie zamachu bombowego na dom Zw. Naucz. Polsk. w Łodzi. Minister pisze, że po skrupulatnym śledztwie i po dochodzeniach przeprowadzonych przez wszystkie władze, zatrzymano 6 osób, podejrzanych i udział w zamachu. Nie znaleziono dostatecznych dowodów dla oskarżenia ich, wobec tego 31 grudnia r. ub. prokurator sprawę umorzył.

Ponieważ od tego czasu ani rodzina zabitego przez bombę, ani zarząd ZNP nie zaskarżył tej decyzji, a jednocześnie nie ujawniły się żadne nowe okoliczności, przeto minister nie uważa za możliwe wznowienie dochodzenia w tej sprawie.

Posłowie z Pomorza domagają się retorsyj w stosunku do Niemców w Polsce

Wpłynęły do Sejmu i zostały przyjęte do laski marszałkowskiej interpelacje niezależnych posłów z Pomorza Ratajczyka i Konecznego w sprawie traktowania mniejszości niemieckiej w Polsce na zasadach wzajemności.

Interpelanci przytaczają długą listę znanych represyj i ekscesów antypolskich w Niemczech. Przypominają następnie stare polskie przysłowia: „Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie“. Wreszcie zwracają się do min. Spr. Wewn. z zapytaniem, czy nie postanowił zastosować do mniejszości niemieckiej w Polsce zarządzeń odwetowych.

Dziś wybory w 49 miastach

Dziś w 49 miastach Polski odbywają się wybory do rad miejskich.

Szabla gen. Franco na ołtarzu...

MADRYT, (PAT). — W czasie uroczystości w kościele św. Barbary, gen. Franco wręczył kardynałowi Go ma y Tomas swą szablę, którą kardynał złożył na ołtarzu.

W protektoracie

PRAGA, (PAT). — Plac im. Masarika w Ołomuncu został przemianowany na plac Adolfa Hitlera, ul. 28 października — na ul. 15 marca. Za znaczyc należy, że liczba Niemców w Ołomuncu wynosi około 25 proc całej ludności miasta.

50 milionów marek potrafił wywieźć król Zogu z Albanii

STAMBUŁ, (Pat). Prasa donosi, że b. król Albanii Zogu złożył całą swą gotowiznę w bankach tureckich. Według dzienników, chodzi tu o sumę 50 milionów marek.

Nieszczęśliwy wypadek z rektorem U. J. dr Lehr-Splawińskim

KRAKÓW, (PAT). — Na uroczystości jubileuszowe uniwersytetu w Sofii z ramienia U. J. wyjechał w zastępstwie chorego rektora U. J. dr Lehr-Splawińskiego prof. Malecki.

Wyjazd rektora prog. Lehr-Splawińskiego uniemożliwiła ciężka choroba, gdyż uległ on nieszczęśliwemu wypadkowi złamania kręgosłupa, w związku z czym już drugi miesiąc leży uwięziony w opatunkach gipsowym.

7 mies. w ezieniu z p.p.d na premiera

BRUKSELA, (Pat). Baron Piotr Danathan, jeden z uczestników napaści na b. premiera Spaaka, jaką miała miejsce 2 lutego r. b., skazany został na 7 miesięcy więzienia.

Min. Kościłkowski w Nowogródku

Wczoraj przybył do Nowogródka pan minister opieki społecznej Marian Zyndram Kościłkowski.

Pan minister na konferencji z p. wojewodą Adamem Sokołowskim oraz starostami powiatowymi województwa nowogródzkiego, dyrektorem wojewódzkiego biura Funduszu Pracy Wilczyńskim i z zainteresowanymi czynnikami dał szczegółowe instrukcje w związku z akcją opieki nad rodzinami rezerwistów.

Uproszczenie procedury wypłaty zasiłków rodzinom żołnierzy

WARSZAWA, (Tel. wł.) Celem przyspieszenia wypłat zasiłków dla rodzin żołnierzy odbywających czynną służbę wojskową minister spraw wewnętrznych wydał ostatnio zarządzenie upraszczające stosowany dotychczas w tych wypadkach tryb postępowania.

Komitet budowy kopca Marsz. Piłsudskiego

WARSZAWA, (Pat). W sali konferencyjnej ministerstwa spraw wojskowych odbyło się walne zgromadzenie członków komitetu budowy kopca Józefa Piłsudskiego w obecności pana prezesa rady ministrów gen. F. Sławoja Składkowskiego. Zebraniu przewodniczył p. Aleksander Prystor.

Na wniosek przewodniczącego zebrani przez powstanie trzymiutową ciszą uczcili pamięć zmarłego prezesa komitetu budowy kopca Józefa Piłsudskiego s. p. Walerego Sławka, a następnie uczcili pamięć zmarłych członków komitetu: s. p. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera, s. p. marszałka Stanisława Cara, s. p. gen. D. Konarskiego, s. p. ministra Władysława Zawadzkiego.

Na miejsce zmarłego prezesa komitetu s. p. p. Walerego Sławka wybrano prezesem gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego. Na wakujące stanowisko zastępcy prezesa komitetu wybrano gen. dyw. Fabrycego, na wakujące miejsce członka komisji rewizyjnej po s. p. gen. G. Orlicz-Dreszerze wybrano p. ministra Ignacego Matuszewskiego.

Dziatwa z Wilna witała angielską parę królewską

OTTAWA, (Pat). We wczorajszym powitaniu królewskiej pary królewskiej brała udział grupa, złożona z 1000 polskich dzieci pochodzących z Ottawy oraz przybyłych specjalnym pociągiem z polskiego osiedla Wilno (Barrysbay).

Głosujemy dziś tylko na kandydatów listy Nr 1

Za jaką cenę Japonia wejdzie w przymierze z „osią“

PARYŻ, (PAT). — Havas donosi z Tokio:

Premier Hiranuma podjął energiczną akcję dla spowodowania decyzji co do zajęcia stanowiska wobec paktu antykominternowskiego. Rząd japoński sądzi, że będzie w możności bądź ogłosić, że Japonia gotowa jest przyłączyć się w przyszłości do obu partnerów, bądź też, jeśli pewne su gestie japońskie będą przyjęte przez

Rzym i Berlin, podpisać układ wiążący Japonię z nowymi sprzymierzeńcami.

Wczorajszy dzień polityczny stał pod znakiem ważnych decyzji. Po posiedzeniu rady ministrów ministrowie wojny i marynarki odbyli półgodzinny naradę. Premier Hiranuma przyjęty był na audiencji przez cesarza.

Jutro min. Ciano w Berlinie podpisze akt przymierza z Niemcami

RZYM, (PAT). Rano o godz. 8.30 minister spr. zagr. Ciano opuścił specjalnym pociągiem Rzym, udając się do Berlina w towarzystwie podsekretarza stanu gen. Pariani, szeregu wyższych oficerów, dyrektora generalnego M. S. Z. hr. Vitetti, kilku wyższych urzędników M. S. Z. oraz liczy

nych dziennikarzy. Min. Ciano przyjedzie do Berlina w niedzielę około godz. 11.

W poniedziałek odbędzie się w nowym pałacu kanclerskim uroczyste podpisanie przymierza włosko-niemieckiego przez ministrów Ciano i Ribbentropa.

2 katastrofy samochodowe w Niemczech

BERLIN, (Pat). Wczoraj wydarzyły się w Niemczech dwie ciężkie katastrofy samochodowe. Samochód z Frankfurtu nad Menem, w którym znajdowało się 5 osób, jadąc przez zbyt wielką szybkość, rozbił się na skrajce szosy o drzewo i zwałił się następnie w przepaść. Jedną z osób została zabita

na miejscu, dwie inne zmarły w drodze do szpitala, pozostałe walczą ze śmiercią. Powodem katastrofy była zbyt wielka szybkość.

Inna katastrofa wydarzyła się w pobliżu granicy holenderskiej. Nietrzeźwy kierowca samochodu, jadąc z niedozwoloną szybkością przejechał na śmierć 4 osoby.

11 robotników zginęło pod śniegiem

MEDIOLAN, (Pat). W dolinie Formazza w pobliżu granicy szwajcarskiej zasypana lawina na wysokości 2000 mtr. barak, zamieszkiwany przez robotników pracujących przy budowie elektrowni. Z pod śniegu zdołano dotychczas wydobyć zwłoki 11 robotn.

Wczoraj znów padła wygrana Zł 25.000 na nr 53785

w szczęśliwej kolekturze

„DROGA DO SZCZĘŚCIA“

Wielka 44 WILNO Mickiewiczka 10 ODDZIAŁY: GDYNIA — SŁONIM

Zdobędziemy nowe wartości

Depesza wiceprem. Kwiatkowskiego na Zjazd LMK

TORUŃ, (PAT). — Rozpoczął się w Toruniu dwudniowy ogólnopolski ósmy walny zjazd delegatów L. M. K.

Po ukonstytuowaniu się prezydium zjazdu wśród wielkiego entuzjazmu odczytano depesze nadesłane przez ks. kard. Hlonda, gen. Sosnkowskiego, p. min. Świętosławskiego, p. min. Grabowskiego, min. Ulrycha, komandora Świrskiego oraz depeszę p. wicepremiera Kwiatkowskiego w której pisze m. in.:

„Psychiczne nastawienie społeczeństwa w stosunku do każdego z dania i każdej trudności jest jednym z najważniejszych czynników.

Liga reprezentowała zawsze nastawienie ofenzywy, nastawienie walki przeciwko trudnościom, wysiłku w obliczu potrzeby.

To właśnie podejście zaznaczyło się długim łańcuchem zwycięstw i osiągnięć w dziedzinie polityki morskiej.

W chwili obecnej wyłoniły się w świecie nowe trudności i nowe napięcia. Nie ominęły one i naszego państwa. Jeśli jednak przeciwstawimy tym trudnościom naszą upartą i zdecydowaną wolę, nasz dojrzały spokój, nasze lekceważenie kłamliwej propagandy antypolskiej, to zapewniam, że zdołamy przemienić obecne trudności na nowe i trwałe wartości polityczne, gospodarcze i moralne“.

Złote gody ze sceną w Grodnie

W dniu 18 bm. obchodziła jubileusz 50-lecia pracy scenicznej p. Zofia Muellerowa, zasłużona artystka i długoletnia aktorka teatru miejskiego w Grodnie. W dniu jubileuszu wystawiona została sztuka Kiedrzyń

skiego „Pensjonat na dworze“ z udziałem jubilatki.

Za pracę na polu kultury i sztuki p. Muellerowa została odznaczona złotym krzyżem zasługi.

Kronika telegraficzna

— Żydzi litewscy wyrażają niezadowolenie z powodu ogłoszenia angielskiej „białej księgi“ w sprawie Palestyny. Delegacja społeczeństwa żydowskiego w Litwie wręczyła ministrowi spraw zagr. memoriał w tej sprawie. Udała się ona również do angielskiego charge d'affaires w Litwie Prestana, któremu wręczyła protest.

— B. premier rządu litewskiego ks. Mironas, ma zamiar usunąć się zupełnie z życia politycznego i przenieść się na prowincję.

— Na skutek akcji zmierzającej do skoncentrowania wszystkiego złota japońskiego w rękach skarbu, minister finansów postanowił zarządzić z dniem 1 lipca inwentarz złota pod wszystkimi postaciami.

— Opuścił Litwę komisarz portu kłajpedzkiego z ramienia Ligi Narodów, Widling. Na stanowisku tym pozostawał on

do czasu przyłączenia Kłajpedy do Litwy. Komisarz Widling przyjęty został na prywatnej audiencji pożegnanej przez prezydenta Smetonę, który mu wręczył order Gedyminy 1 klasy.

— Została uroczystie otwarta 16 konferencja studencka państw bałtyckich „Selt“ przy udziale ok. 60 przedstawicieli studentów łotewskich, estońskich i fińskich. W ramach dni „Selt“ odbyło się doręczenie wojsku litewskiemu 72 karabinów, zakupionych z ofiar studentów litewskich.

— Finlandia ma zaciągnąć w Stanach szą pożyczkę dolarową dla realizacji planu ufortyfikowania wysp Alandzkich. Również kapitał angielski miałby być zainteresowany.

— W Liege otwarta została międzynarodowa wystawa wodna, zorganizowana z okazji ukończenia budowy kanału łączącego Liege i Antwerpię. Na uroczystość otwarcia wystawy przybył król Leopold w towarzystwie córki i 2 synów, z których młodszemu, 5-cioletni księżę Liege, wygłosił słowa formuły inauguracyjnej.

— Rząd brytyjski postanowił zamknąć swe poselstwo w Pradze. Personalne poselstwa, opuścił Pragę w dniu dzisiejszym.

— Wolne Miasto Gdańsk zgłosiło swój udział w wystawie powszechnej w Rzymie w r. 1942.

— W jednym z domów w centrum Pragi wybuchła petarda. Naskutek wybuchu 4 piętrowa kamienica została częściowo zdemolowana. W domu, w którym nastąpił wybuch mieściło się biuro jednej z łóz masońskich.

— Z powodu gęstej mgły spadły na skały w pobliżu wysp Allandzkich dwa statki: estoński „Eha“ i szwedzki „Gunny“. Statek „Eha“ zatonał w ciągu nocy „Gunny“ zaś tonie. Obie załogi uratowały się na łodziach ratunkowych.

— Przyjechał do Polski i bawi w Warszawie komandor Steven King-Hall, wybitny angielski publicysta polityczny i pisarz.

— Regent Jugosławii ks. Paweł oraz księżna Olga przybyły mają do Berlina 1 czerwca.

— B. czeskosłowacki minister spraw zagranicznych dr Chvalkowsky objął funkcję posła protektoratu Czech i Moraw w Berlinie. Stanowisko to odpowiada zajmowanemu swego czasu przez posłów niemieckich państw związkowych w Berlinie.

— Od 15 do 20 maja odbywała się w Krakowie 40-ta międzynarodowa konferencja aeronautyczna (C. A. I.) grupująca zarządy naczelne lotnictw cywilnych państw zachodniej i środkowej Europy. W obradach, które odbywały się w salach ratusza, wzięli udział szefowie służb lotniczych Anglii, Francji, Niemiec, Holandii, Belgii, Szwajcarii, Danii i Polski oraz obserwator ze strony Norwegii.

— Z Gniezna donoszą, iż spadł w okolicy Lubowa i Dziekanowice grad dużej wielkości. Grad zniszczył zboża, wyrządzając duże szkody.

Wizyty floty francuskiej

PARYŻ, (PAT). — Jak donoszą dzienniki w ciągu maja i czerwca flota francuska złoży szereg wizyt w portach angielskich, belgijskich i holenderskich.

Na czele jednostek wchodzących w skład delegacji francuskiej sił morskich stać będzie wiceadmirał Gen soul, dowódca eskadry atlantyckiej

Dymisja ministra finansów w Holandii

AMSTERDAM, (Pt). Minister finansów de Wilde podał się do dymisji. Według krążących pogłosek, powodem dymisji miała być rozbieżność poglądów z pozostałymi członkami gabinetu na kwestię programu budowy floty.

Mistrz p.łkarski Litwy remisuje z warszawską oliwią

Na boisku Polonii w Warszawie odbył się w sobotę międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy mistrzem Litwy L. G. S. F. a stołeczną Polonią. Zawody przyniosły wynik nie rozstrzygnięty 2:2 (0:0).

Mecz tenisowy Polska—Niemcy

W sobotę, w drugim dniu meczu tenisowego o puchar Davisa Polska — Niemcy została dokończona, przetrwała w dniu poprzednim gra Tłoczyński — Henkel. Ostatecznie wygrał Polak w stosunku 6:4, 6:8, 6:4, 3:6, 6:3.

Gra podwójna odbędzie się dzisiaj, zaś dwie pozostałe gry pojedyncze w poniedziałek.

Charakter układu włosko-niemieckiego

RZYM. (Obsl. sp.) Jak donosi „Stefani“, niemiecki ambasador w Rzymie von Mekensl wczoraj pośpiesznie wyjechał do Berlina, wioząc ze sobą dokładny tekst umowy sojuszu włosko-niemieckiego.

Tekst ten został niezwłocznie doręczony Hitlerowi, który zapozna się z im dokładnie zanim zostanie podpisany przez Ciano i von Ribben-

tropa.
LONDYN. (Obsl. sp.) Jak donosi „Nevs Cronicle“ tekst umowy trzymający jest przez czynnik rzymskie w wielkiej tajemnicy. Wiadomo jednak, że zawiera on szereg punktów precyzujących wzajemne zobowiązania Włoch i Niemiec. Sojusz ten, twierdzi korespondent tego pisma, ma wyraźny charakter sojuszu za-

czepnego i obronnego.
Panuje przekonanie, że tekst sojuszu zawiera również klauzulę dokładnie precyzującą kwestię kolonialną. Dlatego też przewidywania kół zagranicznych, że po oficjalnym podpisaniu sojuszu niemiecko-włoskiego, państwa „osi“ podejmą w całej pełni ofensywę kolonialną, wydają się nadto prawdopodobne.

Zupę z szparagów

przyrządzić można szybko na rosolu z praktycznych

MAGGI^{ego}

kostek bulionowych

Zupa z szparagów
1/4 kg szparagów, 2 MAGGIego kostki bulionowe, 1 1/4 litra wody, sól, cukier, 2 łyżki maki, 1/2 litra śmietany, 1 żółtko.
Szparagi obrać, pokroić w kawałki, dodać do rosolu przyrządzonego z wrzącej wody i MAGGIego kostek bulionowych i gotować do miękkości. Główni szparagów pozostawić w całości, resztę przeziścić i zupę podprawić śmietaną wymieszaną z makią. Po zagotowaniu dodać rozbitą żółtko, uważając, żeby się nie zwarzyło. Podaje się z grzankami.

„Niespodzianki tak lubię ogromnie“

Gdańsk, 18.V. 39.

(Korespondencja własna)

Opinia publiczna Europy i Ameryki od czasu do czasu jest zaskakiwana niespodziewanymi posunięciami dyplomatycznymi i militarnymi Hitlera. Pomysłowy Führer decyduje swoimi dostarcza światu sensacji. Wiele jednak z tych decyzji nie było obliczone na wywołanie efektów zewnętrznych ale były to jakby zastrzyki wewnętrzne.

Po zajęciu Sudetów, aneksji Czech i Moraw, zagarnięciu Kłajpedy, duma uderzyła do głów przewodców, zasma kowały łatwe zwycięstwa, — w partii rozkołysały się namiętności, zdawało się, że Niemcy hitlerowskie, nie znają przeszkód w swym zaborczym pochodzie. Masy partyjne też zechciały odczuć doraźne korzyści, wyniki z o-wych świetnych sukcesów. Prasa hitlerowska triumfalnie wieściła niemieckie zwycięstwo, ale mimo to nie wszyscy dostali intratne posady, chleb nie potaniał, masła nie przybyło, a świadczenia na rzecz państwa i partii ani odrobinę nie zmalały.

Przeciętny obywatel mógł dojrzeć problematyczne korzyści z odniesionych sukcesów. W dodatku niektóre „sukcesy“, będące zaledwie w sferze projektów, obwieszczono już jako niemal dokonane. Takim właśnie sukcesem był Gdańsk. W okresie realizo-

wania serii powodzeń padło też i to słowo: Gdańsk. Padło na głębię podatną, bowiem partia wychowywała swych członków w przekonaniu, iż Niemcom nikt nie jest w stanie się przeciwstawić. O sąsiadach mówiło się w partii z lekceważeniem, że: „nawet strzelać nie umieją“. Tymczasem...? Wspaniała postawa Polski rozchwiała legendę o wszechpotężde hitlerowskich Niemiec.

Wysokie napięcie imperialistyczne w szeregach partyjnych, do czego tak starannie dążono w ciągu długiego czasu i co tak znakomicie podniesiono przez ostatnie zdobycze terytorialne, teraz w zetknięciu z polską rzeczywistością musiało być łagodnie rozładowywane. Rozładowywano je terminami. Padają hasła, pozdrowienia: 28, 9, coraz to odraczające „wielki dzień Gdańska“, na tydzień, dwa tygodnie itp. Zapowiadano pucz kilkakrotnie i w ostatniej chwili przesuwano jego termin. Najwymowniejszym tego dowodem była zapowiedź wielkiej sztafety na dzień 15 maja. Gdy zbliżał się wyznaczony termin, zrobiono szum w Gdańsku. Sztafeta z Prus Wschodnich miała liczyć 30.000 osób, tymczasem nadszedł 15, 16 i nie, tak, jak był 28, 9. Owszem 300 członków sztafety gdańskiej całkiem sprawnie i pod-

niezłą orkiestrą przemaszerało spokojnymi ulicami Gdańska. Termin minął. Czy Führer wyznaczy nowy? .. Może. W każdym bądź razie Führer zrobił znowu niespodziankę, ale własnej partii. Przeciętny SS-mann nie analizuje zarządzeń partyjnych, nie rozumuje, nie myśli o nich, i w tym podobno leży siła Niemiec, ale oto ten Niemiec dostał już rozkaz do wykonania, jest stworzony do precyzyjnego wykonywania rozkazów i... nie wykonywa wydanych już rozkazów. Dlaczego? Rozbujany dotychczasowym zdobyczym nastawieniem, odpowiednią agitacją partii urobiony, przekonany o swej niezmierniej potędze SS-mann zaczyna być niezadowolony.

A Führer? Obmyśla nową niespodziankę.
Pewnego razu w tramwaju zauważyłem czterech policjantów, prowadzących półgłosem rozmowę. Była niedziela, skarżyli się, że nigdy nie mają wolnego czasu. Jeśli nie służba, to zbiórka partyjna, nawet do kościoła nie można pójść „służba w partii jest przed służbą Bożą“ — zauważył któryś z przekąsem. Pokiwali głowami. Józef Kisielewski w książce swej: „Ziemia gromadzi prochy“ na str. 70—71 tak powiada: „Byłem w wielu kościołach niemieckich i zawsze w tłumie

modlących się można było dostrzec kilku młodzieńców w brunatnych mundurach, ze swastyką, z odznaczeniami. Jeśliś chciał szukać tych, którzy modlili się w całym kościele najgorliwiej, skupioną twarzą, rękoma przesłaniającymi oczy, klęceniem od Podniesienia do Agnus Dei — to tymi żarliwcami byli właśnie — oni“.

Przed niespełna dwoma laty widziałem w Bawarii na wlane oczy, jak na hitlerowskie pozdrowienie i „heil“ odpowiedziano: „Gruss Gott“. Podobno Führer wziął to pod uwagę i ostatnio szuka kontaktu z papieżem. A są i tacy w partii. Anegdotka mówi, że gdzieś w Berlinie na afiszu hitlerowskim ukazał się ręczny dopisek pod adresem komunistów: „Gdzie jesteście, psy, odpowiedźcie“. Trzeciego dnia zjawiała się odpowiedź z wytłumaczeniem opóźnienia: „Nie mogliśmy wcześniej odpowiedzieć, bo właśnie wypadła nam służba w... S. S.“

Ponadto jest jeszcze inny element mniej licznie w partii reprezentowany, ale zato silny w armii — to junkry pruskie. Mocno przetrzebione, usunięte od wpływów, ale są i legitymują się swoją „niemieckością“, odnosząc się z rezerwą do pewnego „feldfebla“. Ongiś zamożne mieszczaństwo, nie wydaje się być środowiskiem stu procen-

towych zwolenników Führera, choć nosi swastykę i „hailuje“ przepisowo. Oto jak się przedstawia monolit hitlerowski, którego skazy wyraźnie zarysowały się na problemie Gdańska. I właśnie Gdańsk wyraźnie dojrzał je. Prezydent Senatu, Greiser, stara się jak tylko może najwięcej łożyć na inwestycje miejskie. Wystarczy po spacerować ulicami Gdańska, by dojrzeć, że tu i ówdzie, przystąpiono do budowy i naprawy dróg, wznoszenia budowli itp. Powiadają, że Greiser, jest więcej związany z miastem, niż np. Forster (miejscowy führer partyjny) i woli łożyć pieniądze na inwestycje miejskie, niż na partię. Na partię niech da Berlin, jeśli chce ją mieć w Gdańsku.

Tym stanem rzeczy należy tłumaczyć owe ruchome terminy. Zgrubsza naszkicowane grupy społeczne w Niemczech istnieją i każda z nich przyuczona pod swastyką czeka na swój dzień. A przyjście tego dnia odracza każdy sukces Hitlera i zacierają istniejące różnice, zespola różnolite grupy w całość.

W tej chwili Hitler szuka nie tylko „Lebensraum“ dla „Herrenvolku“, ale i strawy dla partii. Ale ani Gdańsk, ani autostrada, tą strawą z całą pewnością nie będą.

Niech potroszczy się dla swej partii o inną pożywkę. Fr.

Oś szykuje marsz na Zachód

PARYŻ. (Obsl. sp.) Kanclerz Hitler zakończył swoją 6-dniową podróż inspekcyjną wzdłuż granic Francji. Na zakończenie, w Münsterze, odbyła się wczoraj rano wielka defilada oddziałów wojskowych. Hitler wygłosił przemówienie, w którym wyraził swoje zadowolenie ze „stanu moralnego i przygotowania wojennego obrońców zachodniej rubieży Rzeszy“. W wydanym rozkazie dziennym wyraził kanclerz podziękowanie robotnikom i żołnierzom „Linii Zygryda“.

Podczas pobytu w mieście Köhl, położonym na vis-a-vis Strasburga Hitler wszedł na wysoką wieżę miejscowej fabryki celulozy, z której przez lornetkę długo obserwował stolicę Alzacji, którą Hitler „przyobiecał“ Niemcom. W Strasburgu w tym

czasie odbywały się zawody sportowe i kanclerz długo przyglądał się poszczególnym biegom.

Pisma niemieckie szeroko trąbiły o tym fakcie, przypisując mu niemal symboliczne znaczenie.

W paryskich kołach politycznych panuje przekonanie, że zrażony postawą Polski, kanclerz Niemiec postanowił skierować narazie ofensywę niemiecką na Zachód — ku koloniom.

Potwierdzenie tej wersji przyniósł również minister propagandy Göbbels, który wygłosił wczoraj w Kolonii wielkie przemówienie, transmitowane przez wszystkie radiostacje niemieckie, a więc przeznaczone na szeroką „konsumpcję“.

Minister Göbbels, naświetlając ce-

le polityki niemieckiej, oświadczył, że „naród niemiecki pragnie pokoju. Stoi jednak z bronią u nogi, gotowy do działania w razie potrzeby. Niemcy nie mogą się zgodzić z tym, by naród niemiecki nie brał udziału w eksploatacji bogactw światowych. Te państwa, które nie chcą tego zrozumieć będą ponosiły odpowiedzialność, jeżeli doprowadzą Europę do katastrofy wojennej“.

Cytując urywki z przemówienia ministra Göbbelsa, dzisiejsza prasa francuska widzi w tym jeszcze jeden dowód tego, że OŚ SZYKUJE NOWĄ OFENSYWĘ NA DCINKU KOLO- NIALNYM.

Przygotowana ofensywa, nabierze bardziej klarownych „kolorów“ po podpisaniu w Berlinie sojuszu włosko-niemieckiego.

Zjazd śpiewaków śląskich



W Cieszynie odbył się V Zjazd Chórów Tow. Śpiewaczych Śląskich. Na zdjęciu — chóry śląskie, biorące udział w zjeździe, w pięknych regionalnych strojach, podczas inauguracji zjazdu na placu Sobieskiego w Cieszynie

Wynik subskrypcji POP będzie znany w przyszłym tygodniu

WARSZAWA, (PAT). Biuro Prasowe przy Generalnym Komisarzu Pożyczki Lotniczej komunikuje:

Liczba subskrybentów POP była 3-krotnie większa niż subskrybentów Pożyczki Narodowej, co oczywiście wymaga dłuższego czasu dla przeprowadzenia obrachunków i definitywnego ich zamknięcia.

Zebrał dokładnych danych cyfrowych z ponad 10 tys. punktów subskrypcyjnych zwłaszcza, że rolnicy

jeszcze do 15 maja składali deklaracje, wymaga czasu. Przed 25 maja będą już gotowe ścisłe obliczenia i można będzie podać do wiadomości ogółu jaka cyfra jest wyrazem wysiłku rodzin polskich, które ofiarne poparły inicjatywę Wodza Naczelnego.

W nadchodzącym tygodniu można więc już spodziewać ogłoszenia ostatecznych wyników Pożyczki Obr. Przeciwołniczej.

NAJPOPULARNIEJSZE MOTOCYKLE oraz światowych znanych marek „Royal-Enfield“, „Norton“, „Rudge“, „Puch“, „TRIUMPH“ i innych.

SAMOCHOBY marki „Skoda“ OPONY krajowe „Solberling“ i zagraniczne „Dunlop“ do nabycia na dogodnych warunkach spłaty

„ESBROCK-MOTOR“

Wilno, Mickiewicza 24, tel. 18-06
Skład części bogato zaopatrzonej



List do Marsz. Rydza-Smigłego polskiego kiu: u de nokratycznego w Ameryce

WARSZAWA, (Pat). Członkowie i sympatycy klubu demokratycznego, który mieści się w Detroit (USA) prześlali w tych dniach na ręce Pana Marszałka Smigłego Rydza list, wyrażający głęboki szacunek i wielkie przywiązanie dla osoby naczelnego wodza, oraz gotowość poświęcenia wszystkich swych sił dla ojczyzny, gdy tego zajdzie potrzeba.

Szładajcie ofiary na FON

Jaki mandat posiada Polska w Gdańsku

Wobec aktualności tematu gdańskiego i odrzuceniach przez Polskę w rozseczeń niemieckich do Gdańska, które znalazł znakomite odparcie w mowie min. Becka, chcielibyśmy przypomnieć, jakie uprawnienia w Gdańsku posiada Polska.

A więc Gdańsk jest Wolnym Miastem, ale zajmuje uprzywilejowane miejsce na ziemiach polskich, gdyż całe dorzecze Wisły jest wyłącznie przez Polaków zamieszkałe, podczas gdy u samego ujścia do morza rozłożyło się piękne i wielkie miasto portowe, którego ludność jest w przeważającej ilości niemiecka. Położenie geograficzne jest tutaj momentem ważniejszym niż charakter ludności, gdyż ten charakter może ulegać zmianom i ulegał im kilkakrotnie w ciągu wieków, zaś położenie geograficzne zmienić się nie da.

W Gdańsku obowiązują cła polskie, gdyż Gdańsk jest włączony do polskiego obszaru celnego. Drogi żelazne, poczta, telefon i telegraf nale-

żą do Polski. Polska ma wyłączne prawo prowadzenia spraw zagranicznych Wolnego Miasta, a konwencja polsko-gdańska ustala dla Polaków w Gdańsku pracujących prawa takie z jakich korzystają gdańszczanie.

Zadaniem komisarza generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku jest stałe baczenie, ażeby prawa Polski w Gdańsku nie były uszczuplane.

Jak wiadomo, traktat wersalski powierzył opiekę nad Wolnym Miastem Lidze Narodów. Nie posiadając własnej siły zbrojnej, przy pomocy której mogłaby bronić Gdańska, Liga Narodów powierzyła Polsce obronę Gdańska zarówno na wypadek na paści na Wolne Miasto z zewnątrz, jak i na wypadek gdyby wewnątrz W. M. zaszyły okoliczności zmuszające do użycia siły dla utrzymania pokoju wewnątrznego, a siły miejscowej policji byłyby niedostateczne. Nikt więc poza Polską nie może ingerować na wypadek jakiegokolwiek zamieszek w Gdańsku.

„Róża śmierci“ otruła trzech swoich mężów

NOWY JORK, (PAT). — Władze policyjne aresztowały Różę Carinę, znaną pod przydomkiem „Róża śmierci“. Stała ona na czele bandy trójcele w Filadelfii. Była zamężna

5 razy. Trzykrotnie owdowiała. Dwóch mężów „Róża śmierci“ pozostało przy życiu tylko dlatego, iż nie zgodzili się podpisać polisy asekuracyjnej.

Nożycami przez prasę

CIEŻKI STAN GOSPODARKI NIEMIECKIEJ

„Kurjer Polski“ omawia ciężki stan gospodarki niemieckiej. Wywody te brzmią po prostu rewelacyjnie.

Wskutek braku wykwalifikowanych sił jest coraz gorsza i coraz droższa produkcja. Opustoszała wieś. W r. bieżącym brak jest co najmniej 250.000 — 300.000 robotników rolnych, którzy, ścigając do miast wiodkami lepszych zarobków, rzucają rolę. Trzeba wobec tego sprowadzać robotników obcych, marnować drogocenną walutę obcą.

Zażośnie kształtuje się produkcja niemiecka.

Wzamy chociażby produkcję stali. W ostatnim roku wyprodukowano w Niemczech 1,9 milionów ton. Zużyte według planu inwestycyjnego niemieckiego wynieść musi 3,4 milj. ton!

A cóż dopiero będzie podczas wojny? Przy takim stanie rzeczy nie łatwo jest wojować.

JAKOŚ DADZĄ SOBIE RADE.

„Goniec Warszawski“ optymistycznie zapatruje się na sytuację w Palestynie.

Jeżeli chodzi o emigrację żydowską do Palestyny to w ciągu najbliższych 5 lat kontynent emigrantów będzie nawet wyższy, podczas bowiem, gdy przez ostatnie dwa lata wynosił on 12 tysięcy rocznie, obecnie cyfra ta ma być podniesiona do 15 tysięcy.

Zwracają przytem uwagę, że postanowienia „Białej księgi“ nie są nieodwołalne i że w ciągu pięciu lat wiele może się zmienić, w czasach, kiedy rok przynosi więcej zdarzeń, niż dawniej stulecia. Może więc powstać w przyszłości sytuacja kiedy przyjaźń lub choćby tylko neutralność świata arabskiego nie będzie Wielkiej Brytanii tak konieczna, jak obecnie. Wówczas postanowienia „Białej księgi“ mogą ulec zmianom i może nawet nastąpić całkowity powrót do deklaracji Balfoura.

I nam się wydaje, że pomimo demonstracji i zaburzeń palestyńskich, jakieś wyjście się znajdzie. Żydzi dadzą sobie jakoś radę z Arabami jeżeli nie mieczem to złotem. Najważniejszym plusem dla Żydów było by mianowanie urzędników krajowych, spośród Żydów i Arabów. Sjonizm w Palestynie jest już dziś siłą, z którą na wet urzędnicy arabscy będą musieli się liczyć.

RYWALIZACJA ANGIELSKO-NIEMIECKA W RUMUNII

„Gazeta Polska“ w artykule wstępnym poddaje analizie umowy gospodarcze zawarte przez Rumunię z Niemcami i Anglikami. Jak zawsze dyplomacja rumuńska okazała się najlepsza. Potrafiła zadławić obie strony.

Liczy się więc należy z tym, że Rzesza utrzyma swą dominującą pozycję w handlu zagranicznym Rumunii, że będzie też stopniowo zyskiwać udzielone jej w układzie z 23 marca prerogatywy. Anglia natomiast postara się wzmocnić swój udział w obrotach zagranicznych Rumunii oraz ezuwać, by penetracja Niemiec nie poszła zbyt daleko. Wtedy dopiero bowiem układ angielsko-rumuński mógłby się stać w rękach Londynu cennym narzędziem kontracji. Londyn jednak zdaje się narazie podzielać opinie, wyrażaną już niejednokrotnie na tych łamach, że waloru i znaczenia układu niemiecko-rumuńskiego nie należy w tej chwili przeceniać. Jego praktyczne znaczenie, jak i stopień jego realizacji będą prostą funkcją wzmocnienia lub osłabienia międzynarodowej opozycji Rzeszy. Toteż losy penetracji niemieckiej w Rumunii uzależnione są od dalszego rozwoju ogólnej sytuacji politycznej w Europie.

W tłumaczeniu na język zwykłych śmiertelników usłysz ten oznacza, że obie strony i anglo saska i germańska będą pewnie swojej przewagi.

Hotel EUROPEJSKI
W WILNIE
Pierwszorządny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

SAMOZATRUCIE na tle wątroby

Samozatrucie bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczny, łamanie w kościach, ból głowy, podenerwowanie, bezsenność, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do lęcia, mdłości, język obłożony). Trucizny wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość. Wątroba i norki są

Niemcy nie zahamują rozpędu gospodarczego Polski

Mało kto dziś z nas pamięta, iż w pierwszym okresie odrodzonego życia państwowego Polski ludzono się w Berlinie nadzieją, że brak towarów spowoduje załamanie się naszego młodego państwa. A wierząc tej niedorzecznej myśli, która nie brała pod uwagę charakteru narodowego Polaków, Niemcy

wprowadzili kompletny zakaz wywozu towarów do Polski.

Ten zakaz wykonywany był z całą skrupulatnością tak dalece, że odmawiano prawa wywozu do Polski lekarstw i medykamentów, mimo, że szło o walkę z epidemią chorób za każdym, które szerzyły się po marszu obcych wojsk.

Niemcy byli wówczas tak zaślepieni w nienawiści do Polski i tak wierzyli w cudowną dla nich skuteczną chwałę bojkotu ekonomicznego Polski, że nie cofali się przed odmawianiem Niem Polsce sprzedaży lekarstw, mimo, że epidemia mogła łatwo zapukać do wrót Berlina. Polska uzyskała

wówczas pomoc sanitarną w świącie kulturalnym, a postępowanie Niemiec zostało napiętnowane jako bezprzykładne barbarzyństwo. Bojkot ekonomiczny, wymyślony jako środek do podważenia naszej odrodzonej państwowości,

zbankrutował sromotnie.

Ten sam los spotkał wojnę celną, którą Niemcy nam narzucili w związku z przejęciem przez nas terytorium plebiscytowego śląskiego. Musieliśmy wówczas zorganizować nasz eksport węgla i zastąpić rynek niemiecki rynkami zagranicznymi. Wysiłek został podjęty i zakończony wynikiem pomyślnym. W wyniku wojny gospodarczej, która wydawała się Niemcom środkiem dostatecznie silnym, aby nas zmusić do nie licujących z godnością narodową ustępstw, Polska zorganizowała

wiele nowych gałęzi produkcji i zastąpiła tą produkcją import niemiecki.

Utрудnienia, intrygi i walki, ja-

kie Niemcy narzucali Polsce w dziedzinie gospodarczej, nie mogły zahamować rozpędu gospodarczego naszego społeczeństwa. Odbudowaliśmy zniszczony kraj i daliśmy mu, zamiast odciętych i zamkniętych wóczas rynków sąsiedzkich, inne rynki zbytu. Stworzyliśmy przemysły, których dawniej nie było na ziemi polskiej, rozwinięliśmy i unowocześniliśmy te gałęzie przemysłu, które uległy dewastacji w czasie wojny (było to dziełem również przeważnie władz niemieckich), stworzyliśmy silną już flotę handlową — największy port na Bałtyku, silne lotnictwo, przemysł związków azotowych, potężny przemysł wojenny itp. W tym rozmachu twórczym Niemcy ciągle usiłowały nas hamować, ciskać klody pod nogi. Atożi bez skutku.

Dobrze jest uprzytomnić sobie tę przeżyta drogę, aby lepiej i wnikliwiej ocenić sytuację obecną. I teraz, podobnie jak dawniej w latach ostrego napięcia stosunków z Polską, Niemcy usiłują stosować swoją zwykłą, tak wypróbowaną, a tak zawodną metodę.

Chcieliby teraz, abyśmy żyli w podnieceniu. Chcieliby i życzyliby sobie, aby nasza sprawność gospodarcza nie była przystosowana do rytmu czekających nas wypadków politycznych. Jednym słowem, Niemcy są za interesowane w tym, aby w Polsce nastąpiło zahamowanie procesów gospodarczych, bo przyczyniłoby się to skutecznie do osłabienia naszych sił politycznych. Już samo uprzytomnienie sobie tej okoliczności zreflektuje każdego z nas, że odpowiedzią na nie mieckie życzenia musi być właśnie wzmocnienie rytmu polskiego życia gospodarczego, ożywienie obrotów, zakupów, tranzakcji, słowem, aktywności gospodarczej najszerzej pojętej. Bo aktywność gospodarcza jest tak samo doniosła dla skutecznej polityki państwa, co pogotowie wojskowe narodu: jedno uzupełnia się z drugim w sposób wprost idealny.

Znanej marki

Samochody „Skoda“

Piękne, nowoczesne aerodynamiczne linie.

Nadzwyczaj mocnej konstrukcji wygodna karoseria

kareta-kabriolet

Przedstawicielstwo na woj. Wileńskie i Nowogródzkie

„ESBROCK-MOTOR“

Wilno, Mickiewicza 24, tel. 18-06.

Ceny dostępne.

Wino na Jasną Górę i Wawel

W dniach 27, 28 i 29 maja r. b. Związek Zawodowy Pracowników Miejskich w Wilnie organizuje wycieczkę do Częstochowy, Krakowa i Warszawy pod hasłem „Wino na Jasną Górę i Wawel“.

W wycieczce mogą brać udział członkowie Związku Pracowników Miejskich i pokrewnych organizacji oraz rodziny tych członków, a także osoby polecone przez organizacje społeczne i zawodowe.

Przejazd w obie strony w wagonach sypialnych łącznie z kartą uczestnictwa, wynosi 19 i 75 gr.

każdy zarobi gola

OSTRZA
GERLACH

Jak usunąć węgry?

Cerę t. zw. brudną charakteryzującą drobne, usiane punkciaki nazywane węgry. Jest to nadmiar wydzielonego tłuszczu przez gruczoły łojowe, który pozostaje w porach. Usuwa my go stosując mydło MARMUROWE.

Na zwilżoną rękę bierzemy odrobinę MYDŁA MARMUROWEGO i lekko masując oczyszczamy głęboko skórę. Po oplukaniu najpierw wodą znośnie gorącą, następnie zimną, spryskujemy płynem tonicznym LOTION HAMAMELIS, wcieramy odrobinę COLD CREAM-u HAMAMELIS. Na dzień zapudrować PUDREM HIGIENICZNYM.

Wszystkie wyroby Lab. Chem. Farm. M. MALINOWSKIEGO, Warszawa, Chmielna 4.

Madrygały aktualne

NOC MAJOWA 1939.

Taka noc majowa. Na lawce w ogrodzie Szept im z warg nie schodzi.

Mówi on: najczulszą będziesz mi kochanką, ona zamyślona: komu wlewny Franco?...
Młodzieniec wyznaje: tyś moim aniołem, ona o Ruzwelicie, czy pogodzić zdola...
W ciemności parną więcej pełne treści słowa: Il Duce... Molotow... niepokój światowy...
Berlin na Danię... ach, kocham... kochany...
zawsze dobrze tutaj... Volk źle odżywiany i wojna nie uda się im błyskawicznie...
co myślił Bułgaria... twoje oczy śliczne...

Po ścieżkach ogrodu woń lipowa brodzi, śledzą przytuleni, wpatrzni oboje...
I pięknie, i dobrze, choć księżyc nie wschodził...
Z księżycem tchórz wielki... aneksji się boł...

SKRZYPI OŚ

Rzym — Berlin, włącz kłopoty nowe z osią niemiecką. Aby nie trzasła, trzeba byłoby oś posmarować! Cóż, kiedy tłuszczu nie ma i masła...

BAL

Niech innych trwoży przyszłość niepewna i mglista. Ja? Gwiżdżę! Z zawodu jestem kalamburzysta. Czegoż się bać? O! na przykład atak gazowy: maski mamy, będzie zwyczajny — bal maskowy!!!

POPOŁUDNIE NIEDZIELNE

Pełno w kawiarniach, tu wszyscy, co szukają cienia, milego chłodu w lodach, wodach sodowych i kwasach. Wśród muzyki rozmów nuda uparta westchnienia: ach, kiedyż nastaną dobre, powojenne czasy!!

JAN HUSZCZA.

Wystawa prac uczniów Szkoły Doksztalująco-Zawodowej

Została otwarta 2-ga Wystawa prac uczniów Szkoły Doksztalująco-Zawodowej. Dorobek przedstawiony na tej wystawie, zwłaszcza prace zawodowe uczniów i uczennic, stoi na poziomie nie często spotykamy, nawet w zakładach wyższego typu. Gruntowne przemysłenie każdego szczegółu, smak, harmonia barw i linii, wykazane w najdrobniejszych guziczku, czy kwiatku zrobionym z odpadków materiału, szyk i solidność przedstawionych wzorów i projektów, winne wzbudzić pełne zaufanie dla akcji tej szkoły na terenie m. Wilna, jak również uznanie dla personelu pedagogicz-

nego, który z elementu tak nierównego, jaki stanowią słuchacze szkoły, zdołał wydobyc tyle sztuki prawdziwej sztuki.

Zamknięcie wystawy nastąpi dziś o godz. 18-ej.

HOTEL „ST. GEORGES“
W WILNIE
Pierwszorządny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

Gotówka zł. 11.- reszta na 12 mls.

Na takich warunkach nabyć możesz doskonały aparat, obiektyw 4,5 mig. Compur, form. zdjęć 6x9 cm

„Kodak“ Vollenda 620

do nabycia w składzie PRZYBÓRÓW FOTOGRAFICZNYCH **Józef Wojczyk i S-ka**
Wilno, Wileńska 38, tel. 803

Pół zartem, pół serio

Gorliwość

Spis ludności w Niemczech odbył się w tego rodzaju atmosferze, że podobno funkcje nariusze, obliczający wyniki spisu, otrzymali obecnie poufne instrukcje, by liczba Niemców w Rzeszy nie przekroczyłaby 100 procent...

Złota Praga

Na frontonie jednego z muzeów praskich widnieje napis, wyrity przed dwudziestu laty:

„Przez trzysta lat żyliśmy pod jarzmem“.

Ostatnio pod napisem tym wywieszona transparent:

„Z powodu niebywałego powodzenia — przedłużone!“

Z życia kamienicy

— Kot pański wyprawia po nocach straszne hałasy!

— To, proszę pana, od czasu jak zjadł kanarka zdaje mu się, że umie śpiewać.

Konkurenci

Lwoska „Chwila“ opowiada:

Mister Plumkins to najznakomitszy „człowiek-struś“ świata. Lyka wszystko: szkło, żelazo, drzewo, papier.

Jego najgroźniejszym rywalem jest signor Emico Condella, popisujący się mniej więcej tym samym repertuarem, choć z mniejszą może maestrią.

Obaj panowie pozostają zresztą ze sobą w niezwykle serdecznych stosunkach.

Ktoregoś dnia mister Plumkins zaprosił swego konkurenta na obiad.

Na zakąskę podano sałatkę z pluskiewek.

Po tym przyszła kolej na zupę wiotriolową z drutem kolczastym, pieczeń z podszew i tym podobne przysmaki.

Gość wszystko wsuwał z apetytem.

Na deser — kryształowe kieliszki.

Signor Emico schrupał ze smakiem kilka sztuk, zostawiając jedynie nożki, które połyzył na brzeg talerzyka.

— Ależ, panie kolego — zawołał ze zdziwieniem Plumkins — przecież pan najlepsze zostawia.

owieść kryminalna

W miejscowości Sainte-Anne-dela-Paluz w Bretanii, odbywa się co roku wczesną wiosną odpust, połączony z kiersmą, na który zjeżdżają masowo turyści.

Podczas ostatniego odpustu, kiedy procesja posuwała się po rynku miasteczka, skorzystał z tłoku jakiś złodziej i ukradł pani Rafalene z torebki 15.000 franków.

Okradzona złożyła zawiadomienie w policji, ale żywiła słabą nadzieję na odzyskanie straty.

Policja, której wiadomo jest, że procesja bywa zwykle fotografowana przez setki turystów, obwieściła natychmiast, iż wszyscy turyści, którzy w dniu tym zrobili zdjęcia procesji, proszeni są o przedstawienie ich w komisariacie policji. Okazało się, że pomysł ten był dobry, gdyż jedno ze zdjęć przedstawione w komisariacie, pokazywało akurat moment kradzieży. Twarz złodzieja wyszła tak wyraźnie, że na podstawie fotografii udało się go schwytać. Ponieważ skradzioną sumę miał przy sobie, pani Rafalene odzyskała w zupełności swą stratę.

„Spirytus“ fias urbi vult

W Dunkierce zatrzymał się okręt handlowy niemiecki „Ingo“. Na chwilę przed odplynięciem z portu, na pokładzie wszczął się ruch, alarm — i po chwili cała załoga, z oficerami na czele, wyległa napowrót na brzeg, szukając kogoś czy czegoś. Gdy policja portowa zainteresowała się tym manewrem, wyjaśniono, że z kabiny zbiegł pasażer, małpa Laurent, wiezioną spod zwrotnika do Hamburga, dla słynnego Hagenbecka.

Szukano długo. Wreszcie znaleziono Laurenta między dwiema beczkami wina, w ust ronnym kąciku wybrzeża. Jedną z tych beczek obrócił na swój użytek, wyciągnawszy czop i pijąc wino pustą blaszanką od konserw. W końcu — zaszokowało. Biedny Laurent rozchorował się (jak człowiek) i zasnął (jak człowiek). Po tym go (jak człowieka) odprowadzono pod ręce do fego kajuty, i „Ingo“ mógł wreszcie popłynąć w drogę.

Podobno jednak ten znakomity przykład, godny zanotowania w rocznikach towarzyszeństwa, nie przekonał zwardziałej załogi o szkodliwości alkoholu.

„Słowo“ broni żydowskich kameniczników Co kryje program wodociągo- wo-kanalizacyjny listy tzw. „Katolicko-Narodowej“

Poruszyliśmy wczoraj sprawę tzw. „suchej wody“, przeciwko której tak uporczywie występuje lista tzw. „Katolicko-Narodowa“ na łamach „Słowa“. Jednym z podstawowych prawie punktów ogłoszonego przez tę listę programu wyborczego jest właśnie walka z opłatami za niekorzystanie z wody i kanalizacji. Pisaliśmy już wczoraj, że to stanowisko „Słowa“ idzie przede wszystkim po linii interesów Żydów—właścicieli większych nieruchomości w śródmieściu, nie przyłączonych do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Całej tej „afery przedwyborczej“ nadaje specjalnego zabarwienia jeszcze ten fakt, że obowiązujące obecnie opłaty za wodę zostały wprowadzone przez ostatnią Radę Miejską i są znacznie lepsze dla właścicieli małych domków a cięższe dla właścicieli dużych nieruchomości, w porównaniu z opłatami obowiązującymi przed tym a uchwalonymi przez Radę o większości endeckiej.

Obecnie właściciele nieruchomości, położonych na ulicach skanalizowanych i zaopatrzonych w wodociąg płacą za nieprzyłączenie się do tych urządzeń pewien procent od dochodu, który przynosi nieruchomość. Przed tym zaś płacono po 60 groszy od osoby.

Jasne jest, że poprzednie opłaty obciążały przede wszystkim małe domki na przedmieściach gęsto zamieszkałe, obecnie zaś obowiązujące — nakładają główny ciężar na właścicieli większych kamienic.

Otóż podkreślamy, że jedynie w śródmieściu w dzielnicy żydowskiej istnieją w Wilnie nieruchomości większe nie przyłączone do wodociągu i kanalizacji. Nieruchomości te należą do Żydów, którzy też najbardziej pomstują na opłatę za „suchą wodę“, no i oczywiście obecnie są bardzo wdzięczni za obronę liście t. zw. „Katolicko-Narodowej“.

Opłata za „suchą wodę“, smuszająca właścicieli nieskanalizowanych domów przyłączać się do sieci wodociągów i kanałów, ma na celu interes szerokiej rzeszy Wilnian. Ma przyspieszyć wprowadzenie zdrowej i czystej wody i odprowadzanie ścieków z mieszkań tysięcy niezamożnych rodzin. Interes Żydów-kameniczników, popieranym przez „Słowo“, powinien ustąpić przed interesem dziesiątków tysięcy wilnian — przed interesem społeczeństwa wileńskiego.

Andrzej M.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— „MAŁA KITTY I WIELKA POLITYKA“ — na przedstawieniu popołudniowym. Dziś o godz. 16 na przedstawieniu popołudniowym komedii satyryczno-politycznej Stefana Donata pt. „MAŁA KITTY I WIELKA POLITYKA“, — po cenach popularnych.

— „POPROSTU CZŁOWIEK“ — z występem Z. Sawana. Dziś o godz. 20 „POPROSTU CZŁOWIEK“ — sztuka w 5 obrazach Miquel de Unamuno. W roli głównej wystąpi Zbyszko Sawan. Udział biorą pp.: L. Korwin, H. Łęcka, Z. Siaska, W. Szczepańska, Z. Blichewicz, St. Jaskiewicz, St. Kępa, A. Łodziński, L. Tatarski. Oprawa dekoracyjna — J. i K. Goltusowie.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— Ostatnie dwa widowiska „Cyrulika warszawskiego“.

— Dzisiejsza popołudniówka po cenach znizowanych. — Dziś, o g. 4 m. 15 pp. świetny zespół artystów Teatru „Cyrulik warszawski“ wystąpi w rewii aktualnej „Ktoś z nas zwiariował“. Ceny znizowane.

— Pożegnany występ zespołu „Cyrulika warszawskiego“. Dziś, o g. 8 m. 15, odbędzie się ostatnie pożegnane przedstawienie Teatru „Cyrulik warszawski“. Widowisko wypełni rewia w 2 częściach i 16 obrazach. „Ktoś z nas zwiariował“. W wykonaniu biorą udział F. Jarosy, Z. Terne, E. Kryńska, S. Grodzienka, L. Lawiński, M. Rentgen, E. Mmowicz, G. Borucki i W. Kucharski. Przy fortepianie L. Boruński.

— Słynna artystka litewska w Wilnie. Koncert V. Jonuskaitė. Jutro w poniedziałek wystąpi w teatrze „Lutnia“ znakomita śpiewaczka o sławie wszechświatowej, primadonna opery państwowej w Kownie Winse Jonuskaitė. Program koncertu zawierające będzie pieśni litewskie, francuskie i włoskie. Słynna artystka koncertowała w wielu stołecach Europy.

Kto gdzie ma głosować Spis lokali wyborczych

Lokale wyborcze są naogół te same, co przy wyborach do Sejmu, tylko podział na okręgi jest inny. Na ulicach miasta są rozplakotowane wielkie obwieszczenia, zawierające alfabetyczny spis ulic z zaznaczeniem do jakiego okręgu i obwodu należy dana część ulicy. Według takiego obwieszczenia najdokładniej można się zorientować co do miejsca głosowania. O sto metrów od lokali wyborczych będą zorganizowane punkty informacyjne, które ponadto z łatwością zorientują co do techniki głosowania. Spis i adresy lokali wyborczych według okręgów zamieszczamy niżej.

Okręg I.

- Lokal: ulica Kalwaryjska 73 — Szkoła Powszechna Nr 27.
Obwód Nr 1 — lokal w Jerozolimce — Szkoła Powsz. Nr 31.
„ Nr 2 — „ ul. Kalwaryjska 73 — Szkoła Powsz. Nr 27.
„ Nr 3 — „ ul. Witkomińska 31 — Szkoła Powsz. Nr 6.
„ Nr 4 — „ ul. Krakowska 25 — Szkoła Powsz. Nr 9.
„ Nr 5 — „ ul. Krakowska 25 — Szkoła Powsz. Nr 9.

Okręg II.

- Lokal: ulica Kalwaryjska 73 — Szkoła Powszechna Nr 27.
Obwód Nr 1 — lokal ul. Kalwaryjska 73 — Szkoła Powsz. Nr 27.
„ Nr 2 — ul. Kalwaryjska 73 — Szkoła Powsz. Nr 27.
„ Nr 3 — „ ul. Tuskulańska 1 — Filia Szk. Powsz. Nr 42.
„ Nr 4 — „ ul. Tuskulańska 1 — Filia Szk. Powsz. Nr 42.
„ Nr 5 — „ ul. Witkomińska 3 — Szkoła Powsz. Nr 42.
„ Nr 6 — „ ul. Witkomińska 3 — Szkoła Powsz. Nr 42.

Okręg III.

- Lokal: ulica Witkomińska 3 — Szkoła Powszechna Nr 42.
Obwód Nr 1 — lokal ul. Wileńska 39 — Szkoła Powsz. Nr 13.
„ Nr 2 — „ ul. Witkomińska 3 — Szkoła Powsz. Nr 42.
„ Nr 3 — „ ul. Witkomińska 31 — Szkoła Powsz. Nr 6.

Okręg IV.

- Lokal: ulica Moniuszki 36 — Filia Szkoły Powszechniej Nr 4.
Obwód Nr 1 — lokal ul. Sołtaniska 50 — Państw. Gimn. Ogrodni.
„ Nr 2 — „ ul. Sołtaniska 50 — Pracownia P. G. Ogrodni.
„ Nr 3 — „ ul. Moniuszki 36 — Filia Szk. Powsz. Nr 4.
„ Nr 4 — „ ul. Inflancka 11 — Szkoła Powsz. Nr 2.
„ Nr 5 — „ ul. Witoldowa 21 — Szkoła Powsz. Nr 2.

Okręg V.

- Lokal: ulica Zarzecze 5 — Szkoła Powszechna Nr 11.
Obwód Nr 1 — lokal ul. Zarzecze 5 — Szkoła Powsz. Nr 11.
„ Nr 2 — „ ul. Zarzecze 5 — Szkoła Powsz. Nr 11.
„ Nr 3 — „ ul. Zarzecze 5 — Szkoła Powsz. Nr 11.

Okręg VI.

- Lokal: ulica Piaski 1 — Szkoła Powszechna Nr 15.
Obwód Nr 1 — lokal ul. Wielka 15 — Szkoła Powsz. Nr 38.
„ Nr 2 — „ ul. Kościuszki 14-b — Zw. Prac. Miejsk.
„ Nr 3 — „ ul. Holendernia 12 — Państw. Szkoła Techn. im. Marsz. Piłsudskiego.
„ Nr 4 — „ ul. Połocka 2 — Szkoła Powsz. Nr 25.
„ Nr 5 — „ ul. Piaski 1 — Szkoła Powsz. Nr 29.
„ Nr 6 — „ ul. Piaski 1 — Szkoła Powsz. Nr 29.
„ Nr 7 — „ ul. Antokolska 143 — Dom Dziecka im. Marszałka Piłsudskiego.

Okręg VII.

- Lokal: ulica Piwna 3/5 — Szkoła Powszechna Nr 5.
Obwód Nr 1 — lokal ul. Kopanica 5 — Państw. Gimn. Mech. i Elektr.
„ Nr 2 — „ ul. Ostrobramska 8 — Szkoła Powsz. Nr 20.
„ Nr 3 — „ ul. Ostrobramska 8 — Szkoła Powsz. Nr 20.
„ Nr 4 — „ Kolonia Kolejowa — Szkoła Powsz. Nr 23.
„ Nr 5 — „ ul. Byliny 4 — Szkoła Powsz. Nr 16.

Okręg VIII.

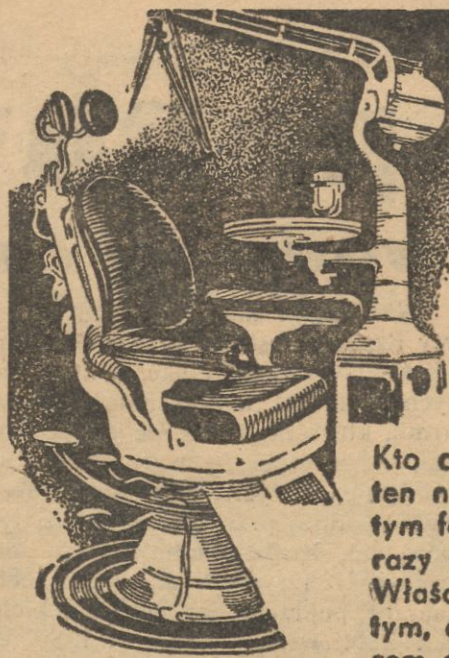
- Lokal: ulica Beliny 4 — Szkoła Powszechna Nr 16.
Obwód Nr 1 — lokal ul. Bazylińska 4 — Szkoła Powsz. Nr 6.
„ Nr 2 — „ ul. Beliny 4 — Szkoła Powsz. Nr 16.
„ Nr 3 — „ ul. Szkaplerna 43 — Szkoła Powsz. Nr 33.
„ Nr 4 — „ ul. Beliny 24 — Nowy gmach szkolny.

Okręg IX.

- Lokal: ulica Żwirki i Wigury 56 — Szkoła Powszechna Nr 18.
Obwód Nr 1 — lokal ul. Szopena 8 — Pryw. Szk. Pow. Nr 6 „Jawno“
„ Nr 2 — „ ul. Nowo-Świecka 27 — Szkoła Powsz. Nr 12.
„ Nr 3 — „ ul. Nowo-Świecka 27 — Szkoła Powsz. Nr 12.
„ Nr 4 — „ ul. Szkaplerna 43 — Szkoła Powsz. Nr 33.
„ Nr 5 — „ ul. Żwirki i Wigury 56 — Szk. Powsz. Nr 18.
„ Nr 6 — „ ul. Żwirki i Wigury 56 — Szk. Powsz. Nr 18.

Już wkrótce

rozpoczynamy druk
nowej powieści



Zbyteczny
STRACH
przed tym fotelem!

Kto odpowiednio pielęgnuje swe zęby, ten nie potrzebuje obawiać się, że na tym fotelu czekać go cierpienie, gdy dwa razy w roku odwiedzi swego dentystę. Właściwa pielęgnacja zębów polega na tym, aby rano i, co ważniejsze, wieczorem czyścić zęby Kalodontem. Jest to jedyna pasta, która dzięki zawartości Sulfuricynoleatu usuwa niebezpieczny kamień, przyczynę wielu chorób zębów. Tylko wolne od kamienia zęby mogą być rzeczywiście zdrowe i mocne.

Co rano
a przede
wszystkim
co wieczór

KALODONT

przeciw
kamieniowi
nazębnemu

Okręg X.

- Lokal: ulica Ponarska 54 — Rzeźnia Miejska (Admin.)
Obwód Nr 1 — lokal ul. Piłsudskiego 13 — Szkoła Powsz. Nr 35.
„ Nr 2 — „ ul. Ponarska 54 — Rzeźnia Miejska (Admin.)
„ Nr 3 — „ ul. Ponarska 54 — Rzeźnia Miejska (Admin.)

Okręg XI.

- Lokal: ulica Szeptyckiego 7 — Szkoła Powszechna Nr 7.
Obwód Nr 1 — lokal ul. Szeptyckiego 11 — Szkoła Powsz. Nr 28.
„ Nr 2 — „ ul. Piłsudskiego 13 — Szkoła Powsz. Nr 35.
„ Nr 3 — „ ul. Szeptyckiego 7 — Szkoła Powsz. Nr 7.
„ Nr 4 — „ ul. Legionowa 44 — Filia Szk. Powsz. Nr 30

Okręg XII.

- Lokal: ulica Wiwulskiego 13 — Szkoła Powszechna Nr 26.
Obwód Nr 1 — lokal ul. Wiwulskiego 13 — Szkoła Powsz. Nr 26.
„ Nr 2 — „ ul. Wiwulskiego 13 — Szkoła Powsz. Nr 26.
„ Nr 3 — „ ul. Piłsudskiego 2 — Szkoła Powsz. Nr 36.
„ Nr 4 — „ ul. Szeptyckiego 7 — Szkoła Powsz. Nr 7.
„ Nr 5 — „ ul. Legionowa 87 — Szkoła Powsz. Nr 30.
„ Nr 6 — „ ul. Legionowa 87 — Szkoła Powsz. Nr 30.

Okręg XIII.

- Lokal: ulica Trocka 22/28 — Filia Szkoły Powszechniej Nr 14.
Obwód Nr 1 — lokal ul. Trocka 22/28 — Filia Szk. Powsz. Nr 14.
„ Nr 2 — „ ul. W. Pohulanka 14 — Szkoła Powsz. Nr 8.
„ Nr 3 — „ ul. W. Stefańska 31 — Szkoła Powsz. Nr 40.
„ Nr 4 — „ ul. W. Pohulanka 18/2 — Szk. Powsz. Nr 1.
„ Nr 5 — „ ul. W. Pohulanka 18 — Szkoła Powsz. Nr 17.
„ Nr 6 — „ ul. W. Stefańska 31 — Szk. Powsz. Nr 40.

Okręg XIV.

- Lokal: ulica Ostrobramska 5 — Szkoła Powszechna Nr 3.
Obwód Nr 1 — lokal ul. Wielka 15 — Szkoła Powsz. Nr 38.
„ Nr 2 — „ ul. Ostrobramska 5 — Szkoła Powsz. Nr 21.
„ Nr 3 — „ ul. Bazylińska 6 — Szkoła Powsz. Nr 23.
„ Nr 4 — „ ul. Ostrobramska 5 — Szk. Powsz. Nr 21.
„ Nr 5 — „ ul. Trocka 7 — Szkoła Powsz. Nr 39.
„ Nr 6 — „ ul. Zawalna 28/30 — Pryw. Szk. Powsz. Nr 1 „Tarbut“.
„ Nr 7 — „ ul. Bazylińska 6 — Pryw. Szk. Powsz. Nr 23.
„ Nr 8 — „ ul. Zawalna 28/30 — Pryw. Szk. Powsz. Nr 1 „Tarbut“.

Okręg XV.

- Lokal: ulica M. Pohulanka 4 — Szkoła Powszechna Nr 22.
Obwód Nr 1 — lokal ul. M. Pohulanka 4 — Szkoła Powsz. Nr 22.
„ Nr 2 — „ ul. W. Pohulanka 23 — Pryw. Szk. Pow. Nr 8.
„ Nr 3 — „ ul. Sierakowskiego 23 — Szk. Powsz. Nr 41.

Okręg XVI.

- Lokal: ulica Mickiewicza 22 — Szkoła Powszechna Nr 37.
Obwód Nr 1 — lokal ul. Wileńska 39 — Szkoła Powsz. Nr 13.
„ Nr 2 — „ ul. Dąbrowskiego 5 — Szkoła Powsz. Nr 10.
„ Nr 3 — „ ul. Mickiewicza 22 — Szk. Powsz. Nr 37.
„ Nr 4 — „ ul. Sierakowskiego 23 — Szk. Powsz. Nr 41.

Okręg XVII.

- Lokal: ulica Wileńska 10 — Szkoła Powszechna Nr 24.
Obwód Nr 1 — lokal ul. Św. Anny 3 — Szkoła Powsz. Nr 19.
„ Nr 2 — „ ul. Św. Jańska 1 — Pryw. Szk. Powsz. Nr 6.
„ Nr 3 — „ ul. Dominikańska 2 — Zarząd Miejski w Wilnie (Wydz. Zdrowia i Op. Społ.)
„ Nr 4 — „ ul. Wileńska 10 — Szkoła Powsz. Nr 24.
„ Nr 5 — „ ul. Zawalna 6 — Szkoła Powszechna Nr 14.
„ Nr 6 — „ ul. Mickiewicza 22 — Szkoła Powsz. Nr 37.
„ Nr 7 — „ ul. Zawalna 6 — Szkoła Powszechna Nr 14.
„ Nr 8 — „ ul. Wileńska 8 — Szkoła powszechna Nr 44.

Rozwój Wilna zapewnią radni z listy Nr. 1

ALEKSY DERUGA

Cienie panowania St. Augusta

(Z powodu książki K. Zbyszewskiego)

Książka Zbyszewskiego stanowi rzadkie zjawisko. Nie dlatego bynajmniej, że jest to typowa „wie roman eee“, bo ujęte w formie powieści monografie-życiorysy wybitnych postaci historycznych stały się już postępowym zjawiskiem w literaturze zarówno zachodnio-europejskiej, jako też polskiej (w szczególności Napoleon doczekał się nadzwyczaj pięknych prac Ludwiga i Merezkowskiego). — Niepospolitość „nieprzyjętej pracy doktorskiej“ o Niemcewiczu przejawia się fakcie, że jest to okrutna, bezlitosna, brutalna satyra na polską przeszłość, że jest to w krzywym zwierciadle grzechów śmiertelnych ukazany obraz upadającej Polski. — Przyzwyczajeni jesteśmy na ogół do tego, że zjadliwe paszkwile, cięte sa tyry pisze się z reguły w stosunku do osób żyjących, że miota się takie zatrute strzały w luminary, którzy przecież mają nie tylko wrogów, ale również przyjaciół i wielbicieli. Takie wypadki satyryczne łatwiej odepierać. Gdy natomiast ktoś — tak jak Zbyszewski — występuje na arenę uzbrojony w erudycję historyka, zjadliwość satyryka i niepospolity talent dziennikarski, może łatwo zaistnieć niebezpieczeństwo otumanienia czytelnika, któremu nie zechce się na dodatek do rozrywkowej lektury sięgać do dzieł, które autor charakteryzuje w sposób następujący: „Pedantyczna dokładność, rozwlekłość, oschłość, zagmatwany styl, zupełne lekceważenie ewentualnego czytelnika“ — takie to ponoć cechy zdobią rozpraw naukowe polskich historyków.

Należy na wstępie podkreślić, że głównym tematem książki nie są — w gruncie rzeczy — dola i niedola pierwszego, na prawdę znakomitego polskiego dziennikarza — i autora „Powrotu posła“ i „Śpiewów historycznych“. Zasadniczym, mocą tragizmu losów dziejowych akcentowanym, tonem naczelnym „Niemcewicz od przodu i tyłu“, jest sprawa przyczyn upadku sławnego państwa Jagiellonów, Batorego i wielkich hetmanów XVII w. Autor już w przedmowie formułuje tezę zasadniczą: „Polska upadła nie z powodu Katarzyny i Prus, lecz z winy Poniatowskiego, magnatów, biskupów i szlachty“.

Czy obrona tej tezy w ujęciu Zbyszewskiego jest przekonująca? — Niewątpliwie tak.

Najwięcej dostaje się cęgów Stanisławowi Augustowi, który w drugiej połowie książki nazywany jest poprostu „Kluchosławem“. Przedmowa St. Mackiewicz uważa, że jest to „straszny i zawzięty paszkwił na osłabionego króla Polskiej i Wielkiego Księcia Litwy“. Szczególnie słusznym jest tutaj wyraz „zawzięty“. Autor wprost nienawidzi ex-stolnika litewskiego i nie pozostawia na nim suchej nitki. Ze wszystkich też postaci najwyrazistsze kontury ma niewątpliwie „Kluchosław“. Najtypowsze paszkwiłowe rozdziały są dwa: — „Wielki Czwartek Stanisława Augusta“ (str. 218—221) i „Troski Kluchosława“ (str. 300—302). Nigdzie tak bardzo nie sprawdza się słusność powiedzenia: „Aby zabić człowieka, najlepiej go gruntownie osmieżyć“.

Ale trudno i darmo: ostatecznym wynikiem źródłowych, archiwalnych badań nad obliczem moralnym St. Augusta będzie chyba zawsze wniosek, że była to nędzna i podła (z powodu swej słabości) figura. Jaka to wielka szkoda, że Zbyszewski nie pracował jako dziennikarz w dobie Sejmu Wielkiego! Przecież w owych czasach o Królu Jegomości można było pisać i mówić nierównie łatwiej i swobodniej niż obecnie o nekronowanymi dyktatorami Europy, a nawet zwyczajnych ministrach.

Przyczyny swego — łagodnie mówiąc — negatywnego stosunku do króla ujął Zbyszewski najlepiej w następującym passusie:

„Państwowe dochody Polski wynosiły rocznie 18 milionów, prywatne króla — 10 milionów złotych; wojsku można było nie płacić, bez armat się obejść, ale nabożnie monarcha musiał otrzymać swój zółd aktualnie, nowe bohomyzy w Łazienkach przybywać“ (str. 116).

Na drugim miejscu wśród grabarzy Rzplitej postawił Zbyszewski magnatów. Należy przyznać, że sylwetki tych królewiał, a zwłaszcza wodzów armii, która miała bronić granic Polski, zarysowane są wyraziście i umiejętnie, z użyciem minimum słów. Zrobony tutaj przegląd tej galerii typów, tak bardzo odmiennych od wspaniałych rycerskich postaci hetmanów poprzedniego wieku, takich, jak Żółkiewski, Czarniecki i Sobieński. Oto występuje przed nami hetman w litewski Michał Kazimierz Ogiński:

„Mały, chuderlawy hetman nazywał Rousseau — kolega, bo tylko on dwaj na świecie układali muzykę i słowa do oper, smarował palcem okropne pastelowe bohomyzy, wymyślił harfę z pedałami, budował kanały, pisał sztuki, wytykał bulwary reżyserował przedstawienia, grał na cytrze — wszystkim się interesował z wyjątkiem wojaka“ (str. 20).

Jeszcze lepiej jest ujęte oblicze generała artylerii koronnej, przyszłego targowiczana, Szczęsnego Potockiego. Gdy Katarzyna II zaprojektowała wojnę z Turcją, przemysłowała też o sojuszniczej pomocy Polski. „Szczęsnemu przekładali cichec w Petersburgu, iż Rzeczpospolita tu niepotrzebna, bo na szlaku do Turcji leży nie Polska, lecz jego prywatne dobra. Przez nie szłyby rosyjskie wojska, z nich aprowizacja, w nich magazyny — a on wszystkim przychylny, we wszystkim usłużny. Jako sojusznik on — Potocki — będzie pożyteczniejszy, niż ten marany Poniatowski [t. zn. król]“ (str. 97).

Słabiej jest zarysowana postać drugiego słynnego targowiczana Ksawerego Branickiego, hetmana w. koronnego:

„Władz dotąd pijany Ksawery Branicki wyłaził spod stołu, stanął na czele zacończonych, wyeklonony Stanisław August zbliżył się do postępowców“ (str. 158).

Do najlepszych w całej książce należą niewątpliwie te rozdziały, w któ-

rych autor piętnuje najgorsze wady polskiego charakteru narodowego, przejawiające się w formach obrad nawet takiego sejmu, który przeszedł do historii pod nazwą Wielkiego. Nadmierne, straszliwe gadulstwo, pochopność do formułowania naiwnych sądów, rozgardiasz i bałagan w prowadzeniu obrad, marnowanie czasu na omawianie spraw błahych i drugorzędnych, a obok tego wszystkiego brak rzetelnej troski o to, co nazywamy obecnie hierarchią celów, brak fachowego i sprężystego traktowania spraw obrony, w których słomiany ogień entuzjazmu nie był wspierany przez gotowość do ofiar własnego mienia na potrzeby Ojczyzny — Oto w skróceniu akt oskarżenia pod adresem postów sejmowych.

Weźmy np. taką rozgłosną sprawę uchwalenia przez Sejm czteroletniej powiększenia efektywów polskiej armii z 30 do 100.000 żołnierza.

„Gdy 20-go października poseł Walewski zalecił 100.000, cała sala, olśniona, że jest to cyfra największa, więc i najlepsza, porwała się na nogi: — Sto tysięcy! Sto tysięcy! ryczano zewsząd. Protest Zmudziński Górskiego utonął w ogólnej wrzawie, taka była chęć służenia ojezyźnie, że gdyby ktoś błędy w matematyce wspomniął o milionie — uchwalono by milion; aukcja przeszła jednomyślnie... Entuzjazm był olbrzymi; gdy przyszło do uchwalenia podatków, zmalał bardzo, a gdy do płacenia, sumieni się w odrzecz“ (str. 119—120).

Pisząc ten rozdział autor nie znał anonimowego wiersza, który znalazłem w jednym z archiwów warszawskich. Warto go zacytować jako potwierdzenie doskonałego odtworzenia ducha czasu (głęboko w istocie pacyfistycznego), jaki panował w dobie Sejmu Czteroletniego. Współczesny Niemcewiczowi autor (rękop. Bibl. Krasieńskich Nr 455) w taki oto satyryczny sposób ujmował słomiany ogień patriotyczny postów sejmowych:

„Do naszej chluby.
Stańto sto tysięcy wojska, Bogu chwala.
Teraz to będzie Polska w Europie brzmiała.
Stańto sto tysięcy wojska, są żołnierze.
Bogu chwala, gdzież oni? — gdzieżby na papierze!
Dajmy na wojsko wszystko, połowę mniej więcej.
Bogu i chwala już i zółd jest na sto tysięcy.
Jedni się śmieją, drudzy płaczą rozrzewnieni.
Są miliony, gdzie są? w każdego kieszeni.
Nikt nam przeczyć nie będzie ni rzędu, ni męstwa.
Ni wspaniałości — prawda — ni krzywoprzysięstwa.
Odtąd bać się nie mamy pamiętnych nam gości.
Jest obrona — w kim? pewnie w Boskiej Opatrzności.
Polacy! Niechaj Was to hasło nie mami,
Niech się na Was nie sprawdzi, że Bóg za durniami!“

Taki to są fakty. Zanikło hasło za czołwiczów: „Polska nierządem stoi“, nie zanikło, nie zanikło odwieczne, typowo polskie: „Jakoś to będzie!“ Polska otrzymała w darze od patriotów (mniejszość postów sejmowych) Konstytucję 3 Maja, nie otrzymała natomiast 100-tysięcznej armii, jaka mogła się stać puklerzem wolności

narodu polskiego. Jest niewątpliwą zasługą Zbyszewskiego, że w popularnej formie uwydatnił ten czysty, wistą tragiczną prawdę specjalnie z punktu widzenia oceny walorów ustawodawczej działalności Sejmu, na którego kilkuset sesjach „500 ozorów mełło bez ustanku, ustanowienie porządku obrad zajęło parę tygodni“

(str. 170). Sprawy naprawdę doniosłe rozlewały się w morzu atramentu pisanych zawczasu mów, ważne projekty ginęły we wzburzonych fluktach sejmowego gadulstwa.

Najlepszym, najpiękniejszym, wręcz znakomitym przez swój duch wielbiciela Wielkiej Rewolucji Francuskiej jest bezsprzecznie rozdział p. t. „Nonsens praworządności“. W rozdziałku tym autor wysuwa pod adresem patriotów Sejmu Czteroletniego żądanie, aby nie mniej ni więcej... pogwałcili uchwaloną przed rokiem konstytucję 3-go Maja, aby nie powierzała naczelnego dowództwa nad armią nędzemu ochórzowi i sprzedawczykowi St. Augustowi. Za służy przy tym na podkreślenie, że jest to jedyny rozdziałek, w którym nie ma odsyłaczy do źródeł. Posłu chajmy teraz płomiennemu manifestu, który kreśli humorysta, odna czający się przeważnie mocno niewybrednym stylem:

„Patrioci! postawili Polskę na nogi. Wiosną 1788-go roku Polska była próchnem, bałaganem, zahukaną biedotą. Wiosną 1792-go Polska była całkiem przyzwrotnym państwem z 60-cto tysięczną armią i dość zasobnym skarbem. Patrioci dokonali wielkiego dzieła. Lecz... uważali za swą wielkopomną zasługę nie obalenie protektoratu Rosji, stworzenie armii, wprowadzenie indu, ale ustanowienie konstytucji. Ze sejm uchwalili konstytucję 3-go maja, to ostatecznie nie było jeszcze nieszczęściem [!]... Sejm [w r. 1792] zajął do Konstytucji i — o zgrozo! — postąpił zgodnie z nią. Zamilkował się, całą władzę przelał na króla... Od czasów Chrobrego żaden monarcha polski nie miał tak absolutnej władzy. Wydaje się, że patrioci postradali zmysły. Przez 28 lat widzieli słabość, chwężność, małoduszność, klamliwość Stanisława Augusta — teraz w najkrzyżniejszym momencie powierza mu losy kraju. Czyż na prawdę nie rozumieli, że ochórz od urodzenia nie staje się bohaterem na starość, że wieczne popychadło Katarzyny nie ośmieli się nagłe stawić jej czoła, że służalca natura, która zniszła jeden rozbiór i tysiące polczków nie stanie się ni stąd ni zowąd szlachetną i mężną... Pozostać, schować konstytucję do szuflady, króla zamknąć w komórkę, porwać całą Polskę do broni, prowadzić — jak Izba francuska — wojnę do upadłego, do zwycięstwa — uczyniłoby to sejm półtora roku przedtem i kraj uratował“ (str. 281).

Jak dotychczas mówiliśmy prawie wyłącznie o zaletach książki Zbyszewskiego. Na pogrączeniu zalet i wad stoi styl. Właściwe temu felietonistyczne wyrażenka takie, jak „pod rałować“, „szwendać się“, „kwilknąć“, „gdaknąć“, „fajtasie“, „gamonie“, „grandziarze“, „prasnąć w mordę“, „oberwać w zęby“ itp. ożywiają tok opowieści ale rażą niejednokrotnie w uszach Polaków z doby Sejmu Wielkiego. Autor nie zadał sobie wcale takiego trudu, aby podobnie jak Sienkiewicz w „Trylogii“ przyswoić sobie stylistyczne zwroty ar-

dzo pięknej na ogół polszczyzny epoki Krasieńskiego i Niemcewicza. Same tylko pogardliwe epitetki, o ile trąca wyraźną przesadą, nie osiągną pożądanego efektu. Nazbyt to wielkie uproszczenie rzucać lekko, że znakomity mąż stanu austriacki Kaunitz to tylko „stary matoł“, St. August „król liszon“, a bardzo zdolny feldmarszałek rosyjski ks. Potiomkin — Taurydzki — to „kacapidło“ i „dziki drab“, który „na czworakach w trawie — zdechł“ (str. 211). Albo takie np. odezwanie się o królu: „Z właściwą so bie tępotą...“ (str. 161). Ze St. August był człowiekiem wybitnie inteligentnym, to chyba nie ulega wątpliwości i Zbyszewski w swej zaciekłości i zaciętrzewieniu posunął się za daleko, gdy np. sparodiował słynne obiady czwartkowe St. Augusta i poddał całkiem w wątpliwość wartość jego mecenatu w stosunku do literatów, malarzy i muzyków (str. 198-197).

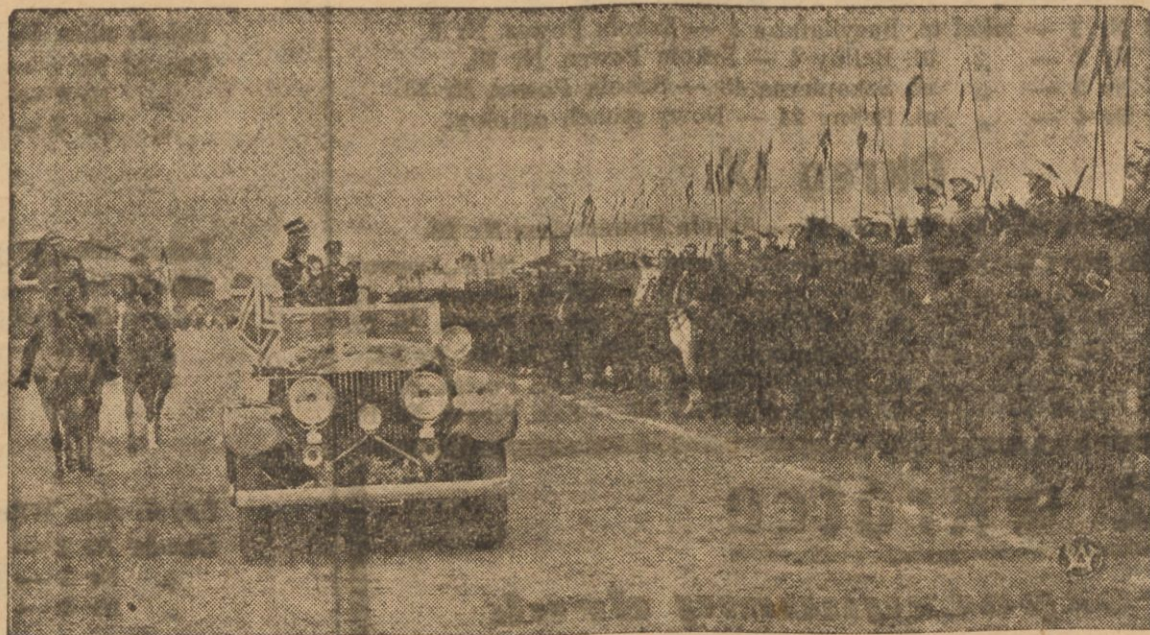
Poważną wadą pracy jest fakt, że autor — w pogoni zapewne za popularnością — przeladował ją w koło salnym stopniu składnikami natury seksualnej. Bardzo często odnosi się wrażenie, że autor cierpi do pewnego stopnia na zgłomia niewytłorny w W skutkach exhibitionismu verbalis. Dlatego to wszelkie popisy seksualne (miłosnych nie ma wcale) swych bohaterów akceptuje i rozwałkowane w ścią Boy'owskim zapalem. Akcenty mocnej dezaprobaty rozlegają się tylko wtedy, gdy wymienia się polskie arystokratki, nabożnicę rosyjskie go ambasadora Stackelberga, oraz wtedy, gdy chodzi o zniechęconego „Kluchosława“. Typowym przykładem tej właściwości metod pisarskich autora jest rozdział p. t. „Niemcewicz kleci syna“. Tutaj Karol Zbyszewski z wyraźną hubością kreśli obraz romansu owego bohatera i wdycha z ulgą, że „wymęczony chronicznym bezrobociem“ Jules porzucił wstępy „do prawdziwego flirtu“ i rzetelnie pracuje z żoną margrabiego Lucchesiniego. A oto próbka stylu: „Niemcewicz nie był dyskretny i trąbił po całej Warszawie o swym koncie z poślizgiem. Zaszedłszy w ciążę od niedoświadczonego Jule'a Lucchesiniego poddała się skutecznym zabiegom i ocalała. Ale gdy niepoprawny kochanek znów ją pogrubiał — bez protestu porodziła“ (str. 154). Freudowski kompleks seksualny nie opuszcza autora nawet w opisie bohaterki i dantejskich scen bitwy pod Maciejowicami. Nawet tu wedrze się wyssany z palca dysonans o chichotaniu kobiet, zerkających „na męskie narzędzia nieboszczyków“ (str. 327).

W pracy dostrzegłszy sporo gaff historycznych: 2 grosze z Janu w r. 1788 (str. 103), o hetmanie Tarnowskim (zamiast Żółkiewskiego) chyba nie błąd zecerski, co to defilował przez Warszawę z carem Szujskim na postrońku“ (str. 125); poseł Wojda w Wiedniu zamiast „Wojna“ (str. 129); dalej całkiem nieściśle dane statystyczne o terytorium i ludności Polski w zestawieniu z Prusami (str. 151); wreszcie brak umiaru w poklepywaniu po ramieniu Kościuszki, jako marnego wodza (jest to zresztą również zdanie prof. Skałkowskiego).

Przy czytaniu nasuwa się niejednokrotnie refleksja, że w państwie totalistycznym np. we Włoszech lub w Niemczech takie „dzieło“ uległoby niechybnie konfiskacie. Jeśli zaś chodzi o polską opinię społeczną z przed wojny światowej, to przypuszczać się godzi, że autor wśród powszechniej wzwawy uznany był za bluźniercę, wroga narodu i pornografa. Dezyderat recenzyjny współczesnego czytelnika będzie taki: aby autor w następnym wydaniu (ukazuje się o no napewno wkrótce) zmienił tu i ówdzie formę, pozostawiając bez zmiany treść. Prawda jest, że za jedne z przyczyn upadku Polski należy uważać: zepsucie obyczajów, pacyfistyczną degenerację, oraz narbyt łagodny stosunek do zacończonych, zdradców i sprzedających kanaliż. Ale mo że by się dało opowiedzieć o tych „panach braciach“, zasługujących kiedyś „na bicie w mordę“, nieistniejącą w Polsce Bastylię i szubienicę (nadzwyczaj rzadko funkcjonującą) — bardziej wytwornym stylem. Ciężka książka-powieść zyskałaby na tym znacznie.

Aleksy Deruga.

Naczelnny Wódz na święcie pułku ułanów swego imienia



Pan Marszałek Śmigły-Rydz przed frontem ułanów.

Głosujcie na kandydatów listy Nr 1

¹⁾ Zbyszewski Karol. Niemcewicz od przodu i tyłu. Warszawa, 1939. „Rój“ str. 367.

Niemcy bez retuszu

Autor książki „Ziemia Gromadzi prochy“, Kisielowski wygłosił w Warszawie odczyt, w którym scharakteryzował współczesne Niemcy.

AKROBACJA KULINARNA.

Narodowy socjalizm stawia ko biecie ogromne wymagania w zakresie gospodarczym — twierdzi p. Kisielowski, który zreasumował swe wrażenia z podróży po Niemczech interesując się powszednim życiem obywateli Rzeszy.

Kobiety właściwie utorowały drogę Führerowi. Jako większe entuzjastki dały się porwać sposobem przemawiania wodza i one urabiały opinię mężczyzn. Coraz większe i stale wzrastające ograniczenia żywnościowe zmuszają je dziś do jakiegokolwiek pomysłowości kulinarnej, co dla żywicieli rodzin nie jest rzeczą ani łatwą, ani miłą.

Każda pani domu musiała się zaopatrzyć w specjalną książkę kuchenną p. t.: „Kuchnia narodowo-socjalistyczna“. Książka posiada nawet do brzo opracowane przepisy, regulujące wagę produktów do gramów.

Trudno sobie wyobrazić niedzielę, czy święto Niemiec bez tradycyjnej kawy z domowym plackiem (Kuchen). W przepisach nowej książki czytamy, że „taki placek ongiś robiono z 8 jaj, a dziś z 2 jaj i doświadczenie uczy, że jest smaczniejszy, tylko zmanierowane podmiebanie twierdzi, że jest inaczej“.

ODPADKI

W każdej kuchni prywatnej wisi dobrze graficznie pomysłany plakat, mający za zadanie przypominać co chwila o oszczędności tłuszczów. W tej dziedzinie przydziały żywnościowe są istotnie mikroskopijne, a 150 odmian namiastek, w większości nie wytrzymałe próby życia.

Każda gospośnia musi posiadać też w kuchni 4 różne kubelki do segregacji odpadków, które raz na tydzień są zabierane.

Akcja odpadkowa w Niemczech istotnie daje duże rezultaty, wykazując jak wiele można osiągnąć drobiazgową oszczędnością.

TYLKO CZERSTWY CHLEB

Chleb staje się coraz gorszy, 25 procent tego chleba stanowią otręby. Poza tym w skład jego wchodzi wyliczyny i kartofle. Nie ma wręcz artykułu spożywczego, bez dodatku namiastki. Przy tym chleb wolno sprzedawać dopiero w 48 godzin po upieczeniu, „gdyż czerstwego zjada się znacznie mniej, niż świeżego“.

Wszystkie te przepisy i ograniczenia b. ściśle kontrolowane muszą budzić i budzą rozgoryczenie.

Wystawy sklepowe są co prawda przepelnione tanim towarem, lecz w

użyciu okazuje się b. lichy. Wciąż gra tu rolę sprawa namiastki.

NĘDZA ROBOTNIKA.

Przeciętne zarobki spadły znacznie. Niewykwalifikowany robotnik zarabia ok. 60 marek miesięcznie, wykwalifikowany przeciętnie 110 mk. Mają oni co prawda inne beneficie jak ulgi podatkowe i pomoc zimową dla licznych rodzin, pomoce ślubne i t. p. Nadliczbowe godziny pracy nie są opłacane oddzielnie, a 12 godzinny dzień roboczy nie należy do rzadkości.

Ruch narodowo-socjalistyczny oparł się na szerokich masach, lecz ich nie oszczędził. Starsze społeczeństwo jest też już bardzo zmęczone.

Olbryznia machina wszelakich oszczędności, przy żądaniu maksymalnego wysiłku odbija się poważnie na stanie sił fizycznych mas i jej odporności.

GORĄCZKA OSZCZĘDNOŚCI

Bo też oszczędności doprowadzają do przesady i zakrawają już na karykaturę.

Ostatnio np. wyszło zarządzenie, że nocne koszule męskie winny być o 10 cm. krótsze. Daje to rzekomo w masie miliony metrów oszczędności tkaniny.

Niedawno również kuglarze wstępujący w cyrkach, rewiach i teatrzykach, których pełno jest na terenie Rzeszy, otrzymali zakaz żonglowania jadalnymi przedmiotami. Nie wolno więc żonglować jajami, wyciągać z kapelusza gołębi i t. p. Dla nas zakrawa to na groteskę — dla tamtych ludzi staje się niemal tragedią.

CIĄGLE ZBIÓRKI

W porównaniu ze starszymi młodzieżą Rzeszy ma trzykrotnie więcej jeszcze zobowiązań i pracy społecznej niż, starsi. Nauczyciele w szkołach doprowadzeni są niemal do rozpacz nadmiernym przeciążeniem u

czniów bądź najróżnorodniejszymi ćwiczeniami o charakterze wojskowym, bądź też zbiórkami. Na ścianie klasy w szkołach średnich i powszechnych, obok rozkładu lekcji, wisi osobny rozkład zbiorów. Tak naprzykład: w poniedziałki cała młodzież hitlerowska zbiera kości, we środy pakuły, w piątki, późną wiosną — kwiat lipowy. I tak na każdy dzień jakaś nowa zbiórka i nowe świadczenia społeczne młodzieży, a na odrobienie lekcji czasu brak. Nawet wieczorami młodzież nie ma spokoju.

Prelegent wspominał, że w pewnej restauracji podczas kolacji kolejno, sześciokrotnie podchodzili do niego młodzieży w wieku szkolnym, zbierając każdy na inny cel. Między poszczególnymi klasami panuje szalona emulacja, która klasa więcej zbierze.

To, co ma stanowić ekwiwalent całotygodniowej pracy młodzieży, a więc wspólne wczesne organizacje „Kraft durch Freude“ stanowi również jedno z narzędzi oształcania młodzieży i niepozwolenia jej zasta nowienia się nad ujemnymi stronami metod wychowawczych, stosowanych do nich.

OTĘPIAŁA MŁODZIEŻ

W rezultacie więc, młodzież nawet fizycznie rozwijająca się, raczej normalnie na skutek częstego przebywania na świeżym powietrzu i prac fizycznych, nawet pomimo stosunkowo złego odżywiania jest stanowczo, pod względem nauki pokrzywdzona. Nawet najbardziej garnący się do tej nauki nie mogą się uczyć tyle, ileby potrzebowali, a uchylenie się od pracy społecznej przekreśla najlepsze postępy w naukach i może wywołać po zostawianie w klasie, a nawet usunięcie z uczelni.

Słowem, pomimo szumnych frazesów i deklamacji o faworyzowaniu młodego pokolenia, nie jest ono szczęśliwe i zadowolone.

JULIUSZ MEINL
IMPORT KAWY I HERBATY

O upaństwowienie Widzewskiej Manufaktury

W lokalu Związku Zawodowego „Praca“ w Łodzi odbyło się walne zebranie delegatów fabrycznych, na którym robotnicy powzięli szereg rezolucyj, w których między innymi domagają się upaństwowienia zakładów przemysłu włókienniczego Widzewskiej Manufaktury.

Rezolucja ta brzmi: „Wobec tego,

że gospodarka Kohnów czyni Widzewską Manufakturę ogniskiem stałych fermentów i niepokoju społecznego, wywołując ustawiczne zatargi z robotnikami i szkodząc interesom Państwa przez zaleganie w placeniu podatków, zebrani domagają się upaństwowienia Widzewskiej Manufaktury“.

Szybka rozbudowa polskiej marynarki handl.

WARSZAWA. Rozbudowa polskiej marynarki handlowej postępuje w szybkim tempie naprzód. W roku bieżącym tonaż floty handlowej przekracza już 150.000. Ogółem polska flota handlowa liczy 182 statków, cyfra ta

jednak ulegnie wkrótce dalszemu zwiększeniu, gdyż, jak wiadomo, w budowie znajduje się kilka nowych statków, przeznaczonych dla marynarki handlowej.

Złóż ofiarę na FON

KARMELKI
Nedel
OWOCOWE

Samoloty latające wstecz

Znaczące podwyższenie pułapu lotów spowodowało konieczność przystosowania silników i śmigieł do zmieniających się warunków nawigacyjnych na różnych wysokościach. W szczególności wyłoniła się potrzeba zmiany śmigła w czasie lotu. W pierwszej chwili wydaje się to postulatem zgoła fantastycznym, szczególnie wtedy, gdy się pomyśli o ogromnej szybkości z jaką wleciała tuż w górę i opuszczają się lekkie aparaty myśliwskie. A mimo to, rzecz ta, tak na pozór nieprawdopodobna, została już zrealizowana przez konstruktorów lotniczych.

Śmigło da się porównać ze względu na spiralne skręcenie jego płaszczyzny do śrubki i, podobnie jak śruba, może ono mieć skok większy lub mniejszy. Jest rzeczą zrozumiałą, że w warunkach lotu wysokościowego, w miarę rozrzedzania powietrza, efekt obrótów śmigła o zwykłym skoku spada

bardzo znacznie (mimo powiększenia Hołca obrótów skutkiem małego oporu powietrza). I otóż udało się skonstruować śmigło, którego krzywizna daje się zmienić bardzo znacznie w czasie lotu. Powiększenie tej krzywizny daje ten sam wynik, co zwiększenie szybkości obrotów.

Ostatnio wprowadzono dalsze udoskonalenia o bardzo dużym znaczeniu. Przede wszystkim ulepszone znacznie automatyczną aparaturę, zmieniającą skok śmigła. Działa ona bardzo szybko i sprawnie: przeastawienie śmigła jest kwestią sekund. Całe urządzenie zostaje uruchomione przy pomocy odrębnego całego silnika elektrycznego i działa w ten sposób, że wzrost szybkości obrotów śmigła przy wzroście powoduje samoczynne zwiększenie jego krzywizny, co z kolei zmienia szybkość tych obrotów i sprawnie prowadzi je do pewnej ustalonej normy. Wszystko działa więc nie tylko bardzo szybko,

ale zupełnie automatycznie, nawet bez kontroli pilota. Mimo skomplikowanych urządzeń ciężar nowego śmigła jest stosunkowo mały i nie przekracza ciężaru zwykłego propellera samolotowego o tych samych wymiarach.

Najbardziej niezwykłym jednak szczegółem nowego śmigła jest to, że może być ono dowolnie skręcane nie tylko w kierunku dodatnim, ale i ujemnym, a więc daje się jak gdyby „odwrócić“. Dzięki temu można je ustawić w ten sposób, że efekt obrotu śmigła będzie taki jak gdyby zaczęło się ono obracać wstecz. Ostatnio odbył się w Trzeście pokaz działania opisywanego śmigła na wodnosamolocie włoskim Cant Z 506. Widok był dość niezwykły: pilot zmieniając skok śmigła „hamował“ w powietrzu, a na wodzie poruszały się nie tylko wprzód, ale również wtył przy pomocy „odwróconego“ śmigła.

DRUSKIENIKI
NAD NIEMNEM

Państwowy Zakład Zdrojowy
SOLANKA
BOROWINA
INHALATORIUM
SOLARIUM

Sezon od 15 maja do 1 października.

Informacje:
Komisja Zdrojowa w Druskienikach
Zw. Uzdrawisk Polskich w Warszawie

Studia w terenie w związku z pobytem i pracą Marszałka Piłsudskiego

Do Wilna przybył z ramienia Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego p. kpt. Dobrski z Biura Historycznego, który przeprowadzi studia w terenie w związku z pobytem i pracą Marszałka Józefa Piłsudskiego na Wileńszczyźnie.

Studia te pozostają w związku z planami Naczelnego Komitetu mającymi na celu realizację trwałych widomych pamiątek po Wielkim Marszałku. P. kpt. Dobrski studia rozpocznie od terenu powiatu wileńsko-trockiego.

Wystawa artystów wileńskich

Staraniem Wileńskiego T-wa Szerzenia Kultury Sztuk Plastycznych zorganizowano wystawę prac zespołu artystów wileńskich, której otwarcie

nastąpi 21 bm. o godz. 13. Wystawa mieści się w lokalu T-wa, pl. Orzeszkowej 11-b.

Dzieci szkoły Nr 13 ufundowały karabin

Dzieci Publicznej Szkoły Powszechnej Miejskiej Nr 13 im. Tadeusza Kościuszki w Wilnie, ufundowały karabin z bagnetem dla pułku Zuchowatych J. P. w Wilnie. Uroczystość wręczenia daru odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 11.30 na terenie koszar I Brygady.

Na FON

W dniu imienin Kochanej Kierowniczkii Szkoły Specjalnej Nr 46 dzieci niewiadome składają 3 zł na FON zamiast kwiatów.

Świećlica bezrobotnych kobiet ZPOK. w Trokach na FON — 11 zł 58 gr.

Wiadomości radiowe

GRA MAŁY ZESPÓŁ MANDOLINISTÓW „KASKADA“
Popularny ten zespół usłyszymy w krótkim niedzielnym koncercie porannym (21.V, godz. 9.00). W programie utwory Mendelssohna, Schicka, Merse'a i Alletera.

POSTAWY PRZED MIKROFONEM

21 bm. Rozgłośnia Wileńska P. R. nada kilka audycji poświęconych Postawom. Złożą się na nie: pogadanka inż. Mariana Zero pt. „Rolnictwo powiatu postawskiego“, która zostanie nadana o godz. 8.50 i w której autor pokaże przekrój stosunków istniejących na terenie Postawszczyzny w tej dziedzinie. O godz. 13.05 zapozna radiosłuchaczy z zażytkami sztuki w Postawach felieton Witolda Kieszkowskiego, konserwatora wojewódzkiego w Wilnie. O godz. 14.40 rozpocznie się transmisja z domu ludowego w Postawach, którą poprowadzi Tadeusz Łopalewski. Udział w niej wezmą chóry młodzieży szkolnej i ludowej, kapela wiejskie i orkiestra cymbalistów. Przemówią też przedstawiciele samorządu i młodzieży. Zakończy tę audycję wieczór świetlicowy w Postawach, z udziałem zespołów młodzieży wiejskiej z Michalinowicz i Sawicz oraz orkiestry wojskowej pułku Ułanów Grodzieńskich. Wieczór świetlicowy rozpocznie się o godz. 19.30.

Ceny nabiału i jaj

Oddział wileński Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notował 20.V. 1939 r. następujące ceny nabiału i jaj w złotych:

| | | |
|------------------|------|-------|
| MASŁO za 1 kg | hurt | detal |
| wyborowe | 2.80 | 3.10 |
| stolowe | 2.70 | 3.— |
| solone | 2.40 | 2.60 |
| SERY za 1 kg | | |
| edamski czerwony | 1.95 | 2.35 |
| żółty | 1.75 | 2.— |
| litewski | 1.65 | 1.00 |
| JAJA za 1 kg | 1.00 | 1.10 |

Andrzej Fedib
są nakazem współczesnej kosmetyki!

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 20 maja 1939 r.

Ceny za tonstun ardatowy lub średnie ilości za 100 kg w handlu hurtowym, parrylet wagon st. Wilno. (Len za 1000 kg f-co wagon st. załadowania). Dostawa bieżąca normalna taryfa przewozowa.

| | | |
|-------------------------------|-------|-------|
| Zyto I standart | 15.— | 15.50 |
| II | 14.50 | 15.— |
| Pszonica jara jednolita I st. | 21.— | 21.50 |
| zbierana II | 20.— | 21.— |
| Jęczmień I standart | — | — |
| II | 17.— | 17.25 |
| III | 16.50 | 17.— |
| Owies I | 16.— | 16.50 |
| II | 14.25 | 15.25 |
| Gryka I | 21.75 | 22.25 |
| II | 21.25 | 21.75 |
| Mąka żytnia wyciąg. 0—30% | 29.50 | 30.50 |
| I-A 0—55% | 26.50 | 27.— |
| razowa 0—95% | 20.50 | 21.— |
| Mąka pszen. gat. I 0—50% | 38.50 | 39.50 |
| I-A 0—65% | 37.— | 38.— |
| II 50—60% | 29.75 | 30.25 |
| II 60—65% | 24.25 | 25.25 |
| III 65—70% | 17.50 | 18.50 |
| pastewna | 14.50 | 15.— |
| Mąka ziemniacz. „Superior“ | — | — |
| „Prima“ | — | — |
| Otręby żytnie przem. stand. | 11.75 | 12.25 |
| przen. śred. przem. st. | 12.25 | 12.75 |
| Wyka | 19.50 | 20.50 |
| Łubin niebieski | 9.75 | 10.50 |
| Siemię lniane bez worka | 50.— | 50.50 |

Len niestandardyzowany:

| | | |
|------------------------|--------|--------|
| Len trzepany Horodziej | 2140.— | 2180.— |
| Wolozyn | 1730.— | 1770.— |
| Traby | 1760.— | 1800.— |
| Miory | 1440.— | 1490.— |
| Len czesany Horodziej | 2480.— | 2520.— |
| Kądziel horodziejska | 1740.— | 1780.— |
| grodzieńska | 1540.— | 1580.— |
| Targaniec moczony | 900.— | 940.— |
| Wolozyn | 1030.— | 1070.— |

Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna z prawami szkół państw.
„Nasza Szkoła“
i PRZEDSZKOLE B. Machciewiczowej ul. Mickiewicza 19-22. Przyjmuje zapisy codz. od g. 11—14. Bezpłatne komplety języka francuskiego i niemieckiego

Czapka weterańska dla powstańca z 1863 roku



W Kraśnem n/Uszą pow. mołodeckiego odbyło się uroczyste wręczenie 100-letniemu powstańcowi z 1863 r. p. Ignacemu Abramowiczowi honorowych odznak weterańskich, a manowicie czapki weterańskiej oraz krzyża za powstańca. P. Abramowicz wskutek wielkiej odległości swego miejsca zamieszkania od urzędów, nie zgłosił się w przewidzianym ustawą czasie do rejestru, jako powstaniec z 1863 r. Towarzystwo Przyjaciół Weteranów nawiązało jednak kontakt ze stuletnim powstańcem i nadało mu honorowe odznaczenia, które wręczył w imieniu Towarzystwa prezes okręgu wileńskiego Związku Żołnierzy I Korpusu Polskiego kpt. Lebecka. Na zdjęciu — wzruszony pamięcią o nim weteran Abramowicz dziękuje za otrzymane odznaczenia.

ROWERY

najwyższej jakości

MICHAŁ GIRDA, JANUS, KORDIAN i inne
w firmie

Michał Girda

Wilno, Mickiewicza 7, tel. 16-28.

Radioaparaty
Akumulatory
Elektrotechnika

Kontraktowanie zasiewów lnu

Poszukujemy na terenie pow. dzisieńskiego i brasławskiego gospodarstw rolnych w celu zawarcia kontraktów na produkcję słomy lnianej. Nasiona lnu dostarczamy na warunkach kredytowych.

Bliższych informacji udziela „SEMINA“, Wilno, ul. Św. Jacka 2, tel. 7-15.

Zagadkowy Adam na brzegu Wilii

Wczoraj rano przechodnie spostrzegli na brzegu Wilii mężczyznę w stroju Adama ze związanymi powrozem rękami i nogami. „Adam“ leżał nieruchomo, aczkolwiek już na pierwszy rzut oka można było poznać, że żyje.

Zaalarmowana policja doprowadziła go

wkrótce do przytomności i zwolniła z pętl. Nieznajomy zachował się dziwnie. Twierdził, że nie wie w jaki sposób znalazł się na brzegu rzeki, aż na Zwierzyńcu, nie wie kto go rozebrał i związał. Nie chciał również wymienić swego nazwiska.

Nieco później, na prawym brzegu Wilii,

Małosołna zagrycha...

W postaci ogórków z fabryki konserw Radziwiłłowskich w Radziwiłłontach koło Klecka, zwała nieznanego sprawcę, który się „zaopiekował“ odpowiednio całą beczką po wyciągnięciu jej ze stawu. O kradzieży zameldowano policji.

Teatr muzyczny „LUTNIA“

Dziś o godz. 4. 5 po poł.
„Cyrulik Warszawski“
Ceny zniżone
o godz. 8.15 wiecz.
Pożegnalny występ artystów Teatru „Cyrulik Warszawski“
Jutro jedyny koncert słynnej śpiewaczki lilewskiej
Vince JANUŠKAITĖ

MADAME SANS GENE

WYŻMACZKI Z GWARANCJĄ
Krzysztof Brun i Syn

OD 16 KWIETNIA LETNI ROZKŁAD LOTÓW

Z teki policyjnej

Ub. nocy okradziono mieszkanie Zenona Gliżkowskiego (Tartaka 26). Wczoraj policja wykryła sprawcę kradzieży i zatrzymała go.

Mieszkaniec kolonii Niemież, Michał Durażo, zameldował policji, że gdy przechodził ulicą Rudomąską został napadnięty i dotkliwie pobity przez Władysława Imperowicza, właściciela domu w Hrybiszkach.

Wczoraj policja przeprowadziła obławę, zatrzymując kulkę podejrzanych złodziei. (c).

Tabela loterii

11 dzień ciągnięcia 4-ej klasy 44-ej Loterii Państw.

I I II CIĄNIENIE GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 10.000 zł. padła na nr. 20064

25.000 zł.: 59565

15.000 zł.: 91676 131996

10.000 zł.: 72946

5.000 zł.: 17023 68444 81287

96225

2.500 zł.: 15257 23587 25721

33886 124987 132664 148917

160896

2.000 zł.: 3527 8768 16908 18920 21231

1.000 zł.: 6693 7037 22532

24077 26484 40201 41420 41449

43667 44723 46527 46679 79154

86138 90642 96046 104429 107115

107944 115429 122981 125883

131989 133329 145470 145850

148330 152901 156139 158829

164162

WYGRANE PO 250 ZŁ.

234 717 45 852 48 915 1072 103

43 58 294 398 486 571 723 801 60

910 26 44 2045 70 170 217 324 516

43 707 55 74 901 25 30104 97 257

624 806 913 58 4082 81 116 51 52

232 86 400 45 533 731 92 814 87

5141 286 415 580 765 803 6147 456

958 82 787 89 928 710 582 636 776

99 918 8230 89 325 374 576 712 89

782 818 925 9214 96 402 57 520 440

726 814 23 49 10072 57 326 453 872

909 11066 94 130 80 245 79 40 447

602 19 776 885 12170 439 53 74 602

786 814 43 939 14009 50 58 256 871

43 66 805 15084 99 436 504 22 659

816 986 16050 119 350 444 506 27

767 878 93 17062 170 98 206 22 32

81 331 77 96 945 18018 246 233 53

519 684 7140 43 887 984 88 19397

512 654 97 857 20062 98 190 268

822 55 489 559 66 635 67 723 34

21072 53 126 510 666 711 47 63 97

96 929 22119 228 445 87 534 35 820

23066 201 802 61 541 623 770 808

967 24181 430 659 76 95 812 23 80

925 25024 73 102 81 205 14 63 529

717 822 38 40 57 941 72 90 26129

482 521 61 90 762 77 874 907 93

27096 104 219 402 861 909 28097

363 440 97 515 660 66 841 98 928

69 29020 41 31 38 159 61 205 78

860 78 79 418 51 643 88 786 809

30014 20 120 58 484 585 664 778 930

31043 241 91 380 410 52 609 24 50

725 866 967 32272 574 95 844 97 598

38089 60 66 115 29 330 55 577 619

785 936 58 61 34053 164 487 518

732 963.

35425 769 884 36010 187 215 359

599 649 758 808 24 29 54 37200 82

348 724 872 38010 61 118 235 456 68

76 596 632 949 807 39114 241 65

77 96 379 490 549 652 811 25 35

974 40110 289 422 502 49 717 839

41216 353 654 754 900 19 62 42206

507 17 62 601 783 99 840 43015 178

275 538 403 60 531 94 628 49 738

89 812 40 920 44109 66 211 90 305

33 639 750 45383 430 526 92 629 33

60 780 912 46002 17 264 70 408 37

46 511 634 718 43 824 47015 321 437

50 600 833 69 48365 478 506 89 731

80 890 965 74 49127 33 287 357 427

560 641 42 968

50065 383 438 88 571 76 615 23

831 89 51082 261 79 670 824 940 65

III CIĄNIENIE GŁÓWNE WYGRANE

Stać dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 24486.

25.000 zł.: 53785 114004.

10.000 zł.: 42319.

5.000 zł.: 41169 51948 53280 67596 119194 143864.

2.500 zł.: 8127 14186 16622 51288

73875 100224 109407 114182 119360 141842 150706.

2.000 zł.: 10066 22904 23241 25061

25753 26730 30875 54326 55103 61496

75907 79304 86724 89909 117452

119407 126000 128712 132316 134917 140090.

1.000 zł.: 3499 8177 9931 16064

17791 24270 24844 26729 28840 52902

53557 53684 61708 62816 72291

83245 88502 88659 94428 95710

100957 102576 102748 113532 115110

116892 119996 120203 120502 128489

133397 135020 136403 143648 146352

148544 149667 153302 157842.

WYGRANE PO 250 ZŁ.

262 376 522 80 790 1022 114 45

79 224 614 55 705 47 97 2216 431

41 526 69 908 8211 443 862 951 4169

98 5043 64 392 685 6056 74 337 51

822 71 980 7093 173 210 28 356 99

400 6 25 590 644 8411 521 654 9105

483 529 681 955 71 92 495 399 710

59 871 11043 263 374 444 97 801

12101 247 315 462 615 687 18066 464

892 140884 312 637 950 61 15207 530

40 44 754 16148 352 707 850 17167

225 87 303 81 434 606 731 41 18007

280 683 987 19367 510 947 20085 171

22 34 492 21109 455 558 919 30

22093 96 273 315 65 95 689 836

23068 612 845 24421 63 95 668 856

25862 26431 713 940 27032 388 928

28278 429 912 42 29449 74 526 753

30484 806 31030 32 156 473 978

32008 244 330 77 890 32290 742 883

34169 352 457 75 615 72 929 35100

327 285 585 41 94 654 792 866 937

IV CIĄNIENIE WYGRANE PO 250 ZŁ.

37 140 51 215 357 413 35 533 636

707 875 945 1247 495 751 2007 145

303 3052 182 490 561 64 651 711 43

940 76 95 4294 550 728 857 529 341

83 417 22 606 38 844 6048 133 525 73

681 794 816 49 7327 450 640 807 87

39 8047 250 347 502 934 43 9006

10310 449 639 714 980 11467 508 50

603 730 12477 611 12 750 88 94 13014

38 100 5 19 422 765 14395 453 508

15112 854 16025 33 91 165 245 308

36 460 702 17134 278 339 417 75 705

18081 88 432 521 97 617 44 710 903

Sensacyjny proces

W poniedziałek w wileńskim sądzie rozpoczął się sensacyjny proces niejakiego Chaima Brawera, pochodzącego z Łotwy oraz współoskarżonych, w tej liczbie pewnej kupcowej z Lublina, małżonki, po jej aresztowaniu popełnił samobójstwo, oskarżonych o oszukanie wyłudzenie transportów towarów z kolei.

Dochodzenie w tej sprawie trwało z górą rok i objęło wiekszość miast Rzeczypospolitej Główny „bohater“ afery Chaim Brawer został aresztowany przez funkcjonariusza Wydziału Śledczego w Wilnie na weselu. Wywiadowca w przebraniu, udając gościa, przedstawił się na zabawę weselną i tam zdemaskował czuśta. (c).

Sędzia z Pińska przed sądem

W Wileńskim Sądzie Apelaacyjnym toczy się przy drzwiach zamkniętych sensacyjny proces b. sędziego z Pińska, Nagurzańskiego, osk. o znieważenie przedstawicieli Sądu.

Broni osk. adw. Engel.

Wyroku na razie nie ogłoszono. W Pińsku sprawa dra Nagurzańskiego budzi wielkie zainteresowanie, które nie jest mniejsze również i w sferach palestry sądowej w Wilnie. (c).

DRUKARNIA INTROLIGATORNIA „ZNICZ“

Wilno, ul. Biskupia 4, Telefon 3-40

Dziela książkowe, książki dla urzędów, bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie WYKONYWA

— PUNKTUALNIE — TANIO I SOLIDNIE

OGŁOSZENIA do Kurjera Wileńskiego

PRZYJMUJE na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego“ ul. Biskupia nr. 4

KRONIKA

Rozwój Wilnu zapewnią radni nr 1 z listy nr 1

RADIO WILNO.

NIEDZIELA, dnia 21 maja 1939 r.

7,15 Pieśń: „Nie opuszczaj nas“ 7,20 Koncert poranny, 8,00 Dziennik poranny, 8,15 Audycja dla wsi, 8,45 Program na dzisiaj, 8,50 Rolnictwo powiatu postawskiego — pogadanka inż. Mariana Zery, 9,00 Gra mały zespół mandolinistów „Kaskada“ pod dyr. Kazimierza Skindera, 9,15 Transmisja nabożeństwa z Lublina z okazji Walnego Zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego. Kazanie wygłosi ks. biskup Fulman, 10,30 Muzyka poważna i lekka, 11,15 Reportaż z Lublina, 11,45 Z rozważań nad Kraszewskim — pog. 11,57 sygnał czasu i hejnał, 12,03 Poranek symfoniczny, 13,00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego, 13,05 „Zabytki sztuki w Postawach“ — felieton Witolda Kieszkowski, 13,15 Muzyka obiadowa, 14,40 „Powiat postawski przed mikrofonem“ (transmisja z Domu Ludowego w Postawach), Udział biorą chóry młodzieży szkolnej i ludowe kapele wiejskie, orkiestra cymbalistów. W przerwie wywiady z przedstawicielami Samorządu młodzieży, Sprawozdanie wca Tadeusz Łopalewski, 15,30 Audycja dla wsi, 16,30 Polska muzyka fortepianowa, 17,00 Transmisja z Leszna — Uroczystość wręczenia sztandaru pułk. ułan, 17,20 Muzyka wojskowa (płyty), 17,45 Festy na Wysockim Zamku — Koncert, 18,45 Chwila Biura Studjów, 18,55 „Opierzyny“ — transmisja z Przemysła, 19,30 Wieczór świetlicowy w Postawach, Udział biorą zespoły młodzieży wiejskiej z Michnic i Sawicz oraz orkiestra wojskowa pułku ułanów, 20,00 Gawęda aktualna, 20,10 Wileńskie wiadomości sportowe, 20,15 Transmisja fragmentów Centralnego Biegu Narodowego, 20,30 Audycja informacyjna, 21,30 Arie operowe, 21,50 „Teatr Wyobraźni“: „Sen w okrodzie“, 22,40 Muzyka taneczna, 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty, 23,05 Zakończenie programu.

PONIEDZIAŁEK, dnia 22.V. 1939 r.

6,56 Pieśń por. 7,00 Dziennik por. 7,15 Muzyka, 8,00 Audycja, 8,10 Program, 8,15 Muzyka, 8,45 „Powracamy do zdrowia“ — audycja, 9,00—11,00 Przerwa, 11,00 Audycja dla szkół, 11,20 Chwilka operetki, 11,30 Audycja dla poborowych, 11,57 Sygnał czasu i hejnał, 12,03 Audycja południowa, 13,00 Audycja dla kupców i rzemieślników, 13,30 „Orkiestra współczesna“ — audycja dla liceów, 14,00—15,00 Przerwa, 15,00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: — słuchowisko pt. „Tajemniczy ogród“ (III cz.), 15,30 Muzyka obiadowa, Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. W programie muzyka węgierska, 16,00 Dziennik popołudniowy, 16,08 Wiadomości gospodarcze, 16,20 Kronika naukowa, 16,35 Koncert kameralny, 17,10 Pierwsze wyznaczenia — pogadanka, 17,25 „Pieśni mazurów z Pojezierza Pruskiego“ — audycja słowno-muzyczna, 18,00 Wileńskie wiadomości sportowe, 18,05 Pieśni i arte w wykonaniu Tatiany Koltarewskiej, 18,20 Z naszego kraju: „Rybacy z nad Wilii“ — pog. Aleksandra Jankuna, 18,30 Audycja strzelecka, 19,00 Czynnik religijny w życiu żołnierza na froncie — odczyt, 19,15 Koncert rozrywkowy, 20,00 Czytanka wiejskie: „Pietaszek“ — fragment z powieści Daniela Defoe „Robinson Crusoe, 20,15 D. c. koncertu rozrywkowego, 20,35 Audycje informacyjne, 21,00 Echo mocy i chwały — recytacje, 21,15—21,20 Przerwa, 21,20 Ludwik w. Beethoven — Transmisja z Londynu, 22,30 Nowości literackie, 22,45 „O kobietach żołnierkach“ (Druka Ochotnicza Legia Kobiet) — wygłosi Stanisława Smolera, 22,55 Notki wilmiańska prowadzi Mik, 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty, 23,05 Zakończenie programu.

BARANOWICZE

NIEDZIELA, dn. 21 maja 1939 r.

8,45 Nasz program, 8,50 Rolnictwo powiatu postawskiego — pog. inż. Mariana Zery (z Wilna), 9,00 Gra Mały zespół Mandolinistów „Kaskada“ pod dyr. Kazimierza Skindera, 10,30 Muzyka z płyt (z Warszawy), 13,05 Recytacja, 14,40 Aud. lokalne, 15,15 Gawęda aktualna, 19,30 Wieczór świetlicowy w Postawach (z Wilna), 20,00 Gawęda aktualna (z Wilna), 20,00 Rezerwa programowa, 23,05 Zakończenie programu.

PONIEDZIAŁEK, dn. 22 maja 1939 r.

6,57 Pieśń poranna, 8,10 Nasz program, 8,15 Koncert poranny (płyty), 11,20 P. Lacomme: La feria — suita hiszpańska (płyty z Warszawy), 14,00 Polska Muzyka baletowa (płyty), 14,20 Wiadomości z naszych stron, 14,30 Koncert popołudniowy (płyty), 18,00 Popularne melodie operetkowe, 20,00 Audycja dla kobiet: „Tuczenie drobiu“ — Teodora Chojnicka, 20,10 Wiadomości idł anaziej wsi, 22,45 Pogadanka aktualna (z Wilna), 22,55 Rezerwa programowa, 23,05 Zakończenie programu.

WTOREK, dn. 23 maja 1939 r.

6,57 Pieśń poranna, 8,10 Nasz program, 8,15 Koncert poranny z płyt, 11,15 Gwizd i organy Wurlitzera (płyty z Warszawy), 14,00 Koncert z płyt, 14,20 Wiadomości z naszych stron, 14,50 Koncert popołudniowy (płyty), 15,15 Skrzynka ogólna — dr. Marian Stepowski (z Warszawy), 18,00 Piosenki ludowe z płyt, 20,00 Porady Rolnicze, 20,10 Wiadomości dla naszej wsi, 22,55 Rezerwa programowa, 23,05 Zakończenie programu.

ŚRODA, dnia 24 maja 1939 r.

6,57 Pieśń poranna, 8,10 Nasz program, 8,15 Koncert poranny (płyty), 11,25 Muzyka (płyty z Warszawy), 14,00 Twórczość operowa (muzyka z płyt), 14,20 Wiadomości z naszych stron, 14,30 Tańce polskie (muzyka z płyt), 18,00 Muzyka lekka z płyt, 20,00 „Poznajmy Polskę“, Zapory wodne w walce z powodzią — pog. Anna Podgórska, 20,10 Wiadomości dla naszej wsi, 21,45 „Teki wileńska“, Wsi spokojna, wsi wesola — motywy sielskie w poezji polskiej — odczyt prof. Konrada Górskiego (z Wilna), 22,00 Koncert orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego, 23,05 Zakończenie programu.

MAJ
20
Niedziela

Dziś: Wiktor M.
Jutro: Julii i Heleny

Wschód słońca — g. 3 m. 0/
Zachód słońca — g. 7 m. 23

oposzerzenia Zakładu Meteorologii US
w Wilnie z dn. 19.V. 1939 r.

Ciśnienie 754
Temperatura średnia + 18
Temperatura najwyższa + 24
Temperatura najniższa + 14
Opad ślad
Wiatr: zachodni
Tendencja barom.: spadek potem silny
wzrost ciśnienia
Uwagi: pochmurno, przelotny deszcz.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEKI:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Nałęczka (Jagiellońska 1); S-ów Augustowskie go (Kijowska 2); Romeckiego i Zelańca (Wileńska 8); Frankinów (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyna (Legionów 10)

SPRAWY SZKOLNE

— Dyrekcja Prywat. Liceum i Gimnazjum Koedukacyjnego im. ks. P. Skąrgi Wilno, Ludwiska 4, telefon 23-08 przyjmuje wpisy uczniów (nie) do kl. I—III Gim. oraz do kl. I Liceum humanistycznego. Termin wnoszenia podań do dnia 16 czerwca do Gim., do dnia 17 czerwca do Liceum. Podania wraz z dokumentami przyjmuje kancelaria codziennie od godz. 9—18.

Dyrekcja.

— Gimnazjum Żeńskie im. Filomatów w Wilnie, ul. Żeligowskiego 1 m. 2 z prawami gimnazjum państwowych, przyjmuje wpisy kandydatek codziennie od godz. 10 do 14. Egzamina wstępne rozpoczną się dnia 17 czerwca. Termin składania podań do dnia 16 czerwca.

— Liceum Handlowe Żeńskie im. Filomatów w Wilnie, ul. Żeligowskiego 1 m. 2 przyjmuje zapisy kandydatek codziennie od godz. 10 do 2 na podstawie świadectwa ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego lub zawodowego lub 6 klas gimn. starego typu. Egzamina wstępne rozpoczną się dnia 24 czerwca. Termin składania podań do dnia 22 czerwca.

— Dyrekcja Prywatnego Gimnazjum Koedukacyjnego „Edukacja“ Wilno, ul. Wielka 47, tel. 28-76 przyjmuje wpisy uczniów (nie) do klasy I, II, III. Termin wnoszenia podań do dnia 16 czerwca. Podania wraz z dokumentami przyjmuje kancelaria codziennie do godziny 18.

Dyrekcja.

— III Państwowe Liceum i Gimnazjum im. Czartoryskiego w Wilnie powiadamia, że podania kandydatek do egzaminu do kl. I gimnazjum ogólnokształcącego kancelaria przyjmuje codziennie tylko w godzinach między 11—14.

— Absolventki Liceum Gospodarczego ZPOK w Wilnie poprowadzą samodzielnie gospodarstwo we dworach i na koloniach lub obejmą pracę pomocniczą przy kierowniczkach większych pensjonatów itp. placówek. Informacji udziela kancelaria Lic. Gospod. Wilno, Bazylińska 2—19, tel. 25-97, w godz. 10—12.

— POKAZ PRAC W SZKOLE „PROMIEN“ W niedzielę, dnia 21 bm. od godz. 10 do 13 w lokalu szkoły „Promień“, Wileńskiego 4, odbędzie się pokaz robót ręcznych i rysunków szkoły i przedszkola „Promień“.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— 369 ŚRODA LITERACKA. P. Albin Hierbaczewski, b. prof. Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie, na 369 „Środzie literackiej“ wygłosi odczyt pt. „Wariacje na temat kultury i literatury litewskiej“.

ROŻNE

— MUZEUM HIGIENY. We czwartek, 25 bm. o godz. 18 odbędzie się otwarcie Muzeum Higieny Polskiego Towarzystwa Higienicznego (Hetmańska 3).

NIEZALEŻNY BYT!

Najlepsze maszyny do szycia, haftu, endlowania, meretkowania i cerowania poleca najsolidniejszy skład w Krakowie. Zwierzyniecka 6. Wydz. 13. Maszyny nasze są nowoczesnej konstrukcji i nadają się do robienia pięknych dywanów. Każdy kupujący otrzymuje bezpłatnie kurs szycia i haftu. Na zamówienie udzielamy ulg w płatności. Dom Handlowy KRISCHER Kraków, Zwierzyniecka 6

NOWOGRODZKA

— Nie ma w Litówce kąpieliska. Zbliża się lato. Drzewa obrastają w coraz to bujniejszą zielen. O tej porze, ubiegłego lata nie jeden i nie jedna z „wybrednych“ kąpało się w Litówce „na całego“. Niestety, w tym roku jezioro w Litówce świeci błotnistym, niewyszlamowanym jeszcze dnem, przez które przecieka wąskie pasmo wody i nie ma nadziei, aby w najbliższym czasie było tam jakiegokolwiek, chociaż prowizoryczne kąpielisko.

Szkoda, że sprawą tą nie zainteresował się jakiś prywatny przedsiębiorca.

— Okazja do kształcenia się w rzemiośle. Towarzystwo Oświaty Zawodowej w Nowogródku otrzymało od kilkunastu mistrzów (kowali, piekarzy, kołodziejów i fryzjerów, z woj. poznańskiego i warszawskiego zapotrzebowanie na uczniów w wieku od lat 16 do 18. Nauka jest bezpłatna i trwa 3 i pół lata. Za utrzymanie wpłacić należy z góry zł 200. Dwóch uczniów może się zinstalować w bursie za opłatą zł 30 miesięcznie. Blizszych informacji udziela T-wo Oświaty Zawodowej w Nowogródku, ul. Kościelna 66.

— BOMBY NA GÓRZE ZAMKOWEJ. — Onegdaj odbył się w Nowogródku pokaz działania bomb termito-elektronowych na górze Zamkowej, urządzony staraniem zarządu powiatowego LOPP. Pokaz zgromadził przeszło 1000 mieszkańców m. Nowogródka, wywołując powszechne zainteresowanie.

LIDZKA

— Kasa samopomocy drobnych rolników. Odbyło się Lidzie doroczne walne zebranie członków związku zawodowego drobnych rolników. Postanowiono między innymi utworzyć kasę samopomocową, wyjednać u władz utrzymanie jednego delegata drobnych rolników w Urzędzie Rozjemczym oraz uzyskać prawo prowadzenia biura podań dla członków do spraw administracyjnych.

— Urbanizacja Lidy postępuje. Przeprowadzony w roku ubiegłym kosztem 75.000 złotych, plan pomiarowy miasta Lidy został zatwierdzony przez drugą instancję. Dzięki temu zarząd miasta Lidy oddał do wykonania w Warszawie plan urbanizacyjny, po którego wykonaniu Lida otrzyma kanałizację, wodociągi i gładką asfalterowaną jezdnię. Dla wypróbowania wytrzymałości kostki bazaltowej, Zarząd Miejski w bieżącym sezonie inwestycyjnym postanowił wyłożyć ulicę Narutowicza kostką.

— SKAZANIE ZŁODZIEJA NA 7 LAT WIEZIENIA. Sąd Grodzki w Lidzie rozpatrywał szereg spraw na raz zawodowego złodzieja Adama Stawieckiego, karanego siedmiokrotnie za różne przestępstwa. Na prośbę oskarżonego Sąd rozpatrzył wszystkie sprawy jednocześnie i w wyniku ogłosił łączny wyrok, skazujący Stawieckiego na 7 lat więzienia.

— TRAGICZNA KLÓTNIA BRACI. W czasie klótni o granicę swych posiadłości między braćmi stryjcznymi Kazimierzem Bykowskim, synem Jana (obaj mają to samo imię i nazwisko) jeden z nich dostał nożem w pierś i w stanie beznadziejnym przywieziony został do szpitala w Ejszyskach. Tragiczna bójka miała miejsce w kolonii Świniszki, gm. ejszyskiej.

OZIŚNIEŃSKA

— Nowa linia autobusowa. Od połowy maja została uruchomiona stała komunikacja autobusowa na linii Dzisna—Luzki—Głębokie—Dokszycy—Dołhinów. Pomiędzy Dzisną a Głębokiem autobus kursuje dwa razy dziennie (rano i wieczorem), na linii Głębokie—Dokszycy kursuje w niedzielę, poniedziałki, wtorki, środy i czwartki, a na linii Głębokie—Dołhinów tylko w czwartki. Właściciel przedsiębiorstwa autobusowego Kwapiński uruchomił dwa nowe autobusy „Polski Fiat“.

WILEŃSKA

— Konferencja graniczna. W tych dniach odbyła się konferencja graniczna między władzami polskimi i Z. S. R. R. Jako przedstawiciel władz polskich wystąpił starosta wilejski W. Henszel, ze strony zaś sowieckiej naczelnik do spraw granicznych na rejon Pleszczenicki.

Na konferencji, która się odbyła po stronie sowieckiej, rozpatrywane były sprawy graniczne dotyczące od cinka powiatu wilejskiego.

BALSAMICZNA
SÓL
DO
NÓG
GASECKIEGO
(Z KOGUTKIEM)
„GEPIN“
usuwa ból, pieczenie, odbrzmienie nóg, zmiękacza odciski, które po tej kąpiele doją się usunąć nawet po nocnym. Przypis gętyca na odokowaniu.

Podpórki „Gazela“
BEZ METALU
lekko jak piórko, trwałe jak stal.
Niezastąpione przy stopach płaskich
żądające tylko
„GAZELA“
Do nabycia:
J. Pruzan, Mickiewicza 15
M. Cukierman, Wielka 26

ROWERY

czołowych marek, oraz części

ODBIORNIKI
RADIOWE
„KORONA“ w wielkim wyborze poleca firma

D. WAJMAN
Wilno, ul. Trocka 17, tel. 7-81.

Duży wybór najmodniejszych żyrandoli, lamp biurowych i gabinetowych, oraz grzejników.
Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne.



POKOJE
TANIE, CZYSTE i CICHE
w
Hotelu ROYAL
Warszawa Chmielna 31
Tel. 556-85
Kawaleria. Bezpłatny garaż.

Niepodobna czytać przez godzinę dobrą książkę, nie doznawszy wrażeń uszlachetnienia i uszczęśliwienia
J. Lubbock
Wypożyczalnia Książek
Wilno, ul. Św. Jerzego 3
Nowości szkolne — naukowe
Godz.: 11—18
Kaucja Zł 2,50. Abonament Zł 1,50
Wysyłka pocztą.

Przy
BÓLACH GŁOWY
NERWOBÓLACH I GRYPY
stojąca się
PROSZKI
KOWALSKINA

Za 5 zł FUTRO
przechowujemy przez całe lato w specjalnym lokalu Futra powierzone nam obecnie do naprawy, przechowujemy darmo
Skład Futer ŚWIRSKI
Wilno, Niemiecka 37
(róg Rudnickiej), telefon 8-28

Km. 280/39
Obwieszczenie
O LICYTACJI RUCHOMOSCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Baranowiczach, Stanisław Paderewski, mający kancelarię w Baranowiczach przy ul. Orzeszkowej Nr 6 na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 czerwca 1939 r., o godz. 9 w Nowej Myszycy, ul. Beziemienna odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Aleksandra Legiuna, składających się ze zrębu na dom mieszkalny, oszacowanych na łączną sumę zł 800.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 15 maja 1939 r.
Komornik
(—) Stanisław Paderewski.

Przetarg
Państwowe Kierownictwo Budowy Zbiornika Wodnego na rzece Wilii w Turniszkach, poczta Wilno 1, tel. 28-59, zaprasza do składania ofert na dostawę 160 m sześciu szpuntali sosnowych z dostawą do Turniszek do 25 czerwca rb.
Oferty składane należy do skrzynki ofertowej, umieszczonej w lokalu Kierownictwa. Termin rozpoczęcia przetargu dnia 30 maja 1939 r. godz. 12. Blizsze informacje otrzymać można w godzinach urzędowych w lokalu Kierownictwa w Turniszkach, gdzie można również otrzymać warunki dostawy.

PAK

Dziś początek o g. 2-iej
Potężny dramat obyczajowo-erotyczny

KRZYK ULICY

W roli głównej: **Gwiazda — Gwiazd**
Viviane ROMANCE

HELIOS

Dziś początek o godz. 2-iej.

Rewelacja doby obecnej! **DWIE** największe gwiazdy ekranu
Irena DUNNE i **Charles BOYER**
w swej najnowszej kreacji — wielkim filmie miłosnym



„UKOCHANY”

Wzruszający dramat zepsutej kobiety i lekkomyślnego mężczyzny
Nadprogram: Atrakcja „Powrót 3 świnek” i aktualności.

MUZA

Początek o g. 2-iej. Ostatni dzień. Ceny popularne od 25 gr
Znakomite atcydzioło L. Feuchtwangera

„Żyd Zuss”

W roli głównej tytan ekranu — największy artysta Europy
Conrad Veldt.
Nadprogram: Dodatek

KINO Wstrząsająca karta z życia młodej kobiety, która nie zaznała miłości
Rodziny Kolejowej

ZNICZ „WRZOS”

wg głośnej powieści Maril Rodziewiczówny
Nadprogram: DODATKI. Początek o g. 4-iej, w niedz. i św. o g. 2-iej

OGNIKO Dziś. Fenomenalna komedia muzyczna, tryskająca humorem
i subtelnym dowcipem p. t.

„Kariera panny Anny”

W rol. gl.: **Alice Faye, Michael Whalen, Gregory Ratoff** oraz śp. „omicy **Bracla RITZ**
Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-iej, w niedz. i św. o 2-iej



— Ja tylko ogłaszam w „Kurjerze Wileńskim”, bo przez to powiększam w moim interesie obroty!
Tak mówi kupiec.

— Z „Kurjera Wileńskiego” dowiaduję się, gdzie można tanie i dobre towary nabywać!
Tak mówi każdy.

CERA TŁUSTA wymaga *Bertusa* **SETA-PERFECTION**

Reprezentacyjne Kino **CASINO** Dziś

Pełna zabawnych sytuacji komedia produkcji francuskiej

Pod gołym niebem

oraz piękny film polski

COP-Stalowa Wola

Film o potędze gospodarczej i militarnej Polski.

Chrześcijańskie kino Genialna szwedka **ZARAH LEANDER** w wielkim, do głębi serc przemawiającym, poemacie filmowym

SWIATOWID

Marnotrawna córka

Porywający temat! — Mistrzowska gra! — Zachwycający śpiew! Początki seansów o godz. 4-6-8-10 w święta o godz. 1-3-5-7-9-iej

MARS Ostatni dzień. Początek o godz. 2-iej. Ceny popularne.

Sylwia SIDNEY

„Dziewczyna z zaułka”
Jako nadprogram: Piękny film polski „Królowa przedmieścia”

Jutro premiera. Wielki film erotyczny z życia w carskiej Rosji

„FEDORA”

LEKARZE

DR MED.
Julian Podwiński
przeprowadził się na stałe
ul. Mickiewicza 44 m. 4, tel. 41
i wznowił przyjęcie chorych.

DOKTOR
M. Zaurman
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Szopena 3, tel. 20-74.
Przyjmuje 12-2 i 4-8.

DOKTOR MEL.
J. Anforowicz-Szczepanowa
choroby skórne, weneryczne, kol'eca.
Przyjmuje w go... 8-9, 12-1 i 4-7.
Zamkowa 3 m. 9.

DR MED. JANINA
Piotrowicz Jurcenkowa
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR
Blumowicz
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz.
9-13 i 3-8.

DOKTOR MED.
Zygmunt Kudrewicz
choroby weneryczne, skórne moczopłciowe
ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz.
od 8-1 i od 3-

DOKTOR
Wojson
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Wileńska 7, tel. 10-67. Przyjmuje
od godz. 10-12 i 5-8 wiecz.

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.
— ul. Jakuba Jasińskiego 1a — róg ul.
3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA
M. Brzezina
masaż leczniczy i elektryczny Ul. Grodzka
Nr. 27 (Zwierzyniec).

AKUSZERKA
Smiałowska
oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie
cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów,
brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder
i brzucha, kremy odmiłzające, wosny elektryczne,
elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne.
Zamkowa 26 m. 6.

Kino-Teatr „PAN”
w Baranowiczach
Nowe wielkie arcydzieło filmu polskiego.
Sensacyjne przeżycia uczonoego, którym pogardziła nawet... śmierć!

„U KRESU DROGI”

W roli gl. **K. Junosza-Stępowski**

Kupno i sprzedaż

PLAC budowlany 2200 m kw., z ogrodem owocowym i domem do sprzedania przy ul. W. Poblanka 28. — Dowiedz się także — mieszkanie 1a, cały dzień.

DOM Z OGRODEM owocowym, blisko centrum do sprzedania. Dowiedz się w Administracji „Kurj. Wil.”.

PLAC do 1000 m kw. kupię w okolicy Zakretowej i Legionowej. Zgłoszenia — ul. Wwulskiego 6-10 Jan Kuczyński.

TANIO sprzedaje się około 40 ha gruntu, w tem 15 ha pod lasem sosnowym nad rzeką, w miejscu zdrowotnym, nadaje się na letnisko. 2 i pół km od stacji kolejowej i autobusowej, 50 km od Wilna. Informacji udziela Administracja „K. W.”.

MEBLE OKAZYJNE po cenach najbliższych na dogodnych warunkach. Wzorowe warsztaty stolarskie — Subocz 19.

DO SPRZEDANIA mieszkania w Domu Spółdzielczym przy ul. Mostowej Nr 3a. Informacje m. Nr 26.

MAGIEL-ELEKTRYCZNY wraz z łokalem z powodu wyjazdu do sprzedania. — Dowiedz się: ul. Uniwersytecka 9 m. 22.

KAWIARNIĘ sprzedam dobrze prosperującą — Wilno, Wileńska 8-6. Informacje od godz. 18 do 16.

DZIAŁKI budowlane o powierzchni od 800 do 1,200 m kw. do sprzedania. Ładne położenie. Ziemia ogrodowa. Ceny przystępne. Informacje codziennie od godz. 9 do 7 p.p. — ul. Sołtańska 26 (koło Zwierzynca) Bujwid.

PRACA

BIURO POSREDNICTWA PRACY dla Kobiet Pols. Kal. T-wa Op. nad Dziewczętami, poleca: nauczycielka, korepetytorki, wychowawczynie, pielęgniarki, piastunki oraz służbę domową i pensjonatową. Gimnazjalna 4 — od godz. 10-15.

TECHNIK, przyjmie pracę jako kierownik działu w większej fabryce drzewnej, lub tartaku. Łaskawe zgłoszenie ofert z podaniem warunków do Adm. K. Wil. „Technik”.

PIELĘGNIARZ sumienny, uczciwy, poszukuje pracy do chorego za niewysokim wynagrodzeniem — ul. Trębacka 22-2 lub w „Kurjerze Wileńskim” od g. 9 do 8 wiecz.

Stolpeckie

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO - HANDLOWA w Stolpcach, Plac Kościelny 2 tel. 71
Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i kolonialne, nasiona zbóż, materiały opałowe i budowlane, mebl. oraz prowadzi komisową hurtownię soli.
Skupuje: — zboże wszelkiego rodzaju oraz trzodę chlewną.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stolpeckiego w Stolpcach (ul. Piłsudskie go 8) istnieje c! roku 192. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

LOKALE

POSZUKUJĘ mieszkania 3, 4 pokoje z kuchnią, wanną, ubikacją. Zgłoszenie do Administracji „Kurjera” dla „Porządek”.

POKÓJ dobrze umeblowany (nieduży) z wygodami dla solidnej osoby. Jagiellońska 6 m. 21.

POKÓJ DUŻY z wygodami do wynajęcia — ul. Brzózki 4 m. 2 (Zakret).

DWA POKOJE z kuchnią, możliwe z wszystkimi wygodami poszukuje bezdzietne małżeństwo. Zgłoszenia do Redakcji pod „Urzednik”.

DO WYNAJĘCIA wolne od podatku 2 i 3 pokojowe mieszkanie ze wszelkimi wygodami — ul. Tartaki 34a.

LETNISKA

LETNISKO w Anielinie od 5 czerwca. Miejscowość sucha, ładna, las sosnowy, rzeka. Odżywianie dobre. Adres: Poczta Gudo-gaja, Anielin Downar-Zapolska.

LETNISKA w pobliżu Jaszun nad Merezanką, 2, 3, 4 pok. umeblow. Uroczą miejscowość. Sosnowe lasy. Informacje — Święciańska (Rossa) 26 (od 3 do 5 g.).

RÓŻNE

FILMOWYM ARTYSTĄ(ką) zostać może każdy. Napisz imię, nazwisko i dokładny adres, a otrzymasz zupełnie bezpłatnie informację wraz z materiałem do jedynego w Polsce Szkoły Gry Filmowej Hanny Ossorji Warszawa XIII, Poznańska 14.

HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE rentowne przedsiębiorstwo w Wilnie poszukuje zaraz współnika (ozki) z kapitałem od 3 do 4 tysięcy złotych oraz z udziałem w pracy Oferuj: Wilno, ul. Kolejowa 3 m. 6 pod „Sew”.

Niezawodną metodą odzwyczajam od palenia, alkoholu i innych nałogów. Skutek gwarantowany. Liczne podziękowania. Po- dać datę urodzenia. Adresować: Womouth, Kraków, Straszewskiego.

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE!!! — otrzymasz klucz do Nowego Życia-Dobrobytu. Światowa sława!!! Studio Mediumiczno-Astro-Grafologiczne „Paldini” rozwiąże zagadkę Twojej przyszłości, wybierze Ci szczęśliwy numer, gwarantując wygraną. Osiągniesz szczęście, zadowolenie, miłość pożądaną osoby, sposób zwyciężania wrogów. Po- dać zaraz datę urodzenia, załącz jeden złoty znaczkiem na koszty przesyłki. Adresować: Studio „Paldini” Kraków, Tomasa, skrytka 652.

Matrymonialne

WDOWA 37 lat, inteligentna, niebiedna, poślubi pana kulturalnego i inteligentnego niezależnego materialnie. Wilno: Poste-Res-tante, okaziełce dowodu osobistego Nr 064080.

KAWALER lat 30, bez nałogów, poważ-ny na stałej posadźce samorządowej z pensją 350 — pragnie poznać miłą kulturalną pa-nią, możliwie ze sfer kupieckich. Cel matry-monialny. Zgłosz. do Adm. „K. W.” sub Absolwent WSH.

URZĘDNIK samorządowy VIII. lat 28, blondyn, wzrost średni, pozna w celu matry-monialnym panią, najchętniej nauczycielkę. Zgłosz. do Adm. „K. W.” sub „Współpraca”.

PANNA lat 28, zgrabna blondynka, włas-ny sklep galanterijny i nieco gotowizny — wyjdzie zamąż za nauczyciela lub wojsko-wego. Zgłoszenia nieanonimowe do Adm. „K. W.” sub „Nowogródzkie”.

Nieświeskie

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nie-świeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY w Nie-świeżu jest najstarszą instytucją kredo-tywną w powiecie. Wydaje pożyczki człon-kom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Hand-łowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99, działy: w Klecku i Snowie. Zakupuje wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — bu-dowlane.

Jan Gledroyć-Juraha — „Warszawian-ka”, Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaj owoców południowych i delikatesów.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejszcowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaży „specjalnego wysłannika”; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depešzowe i telef.); Eugenia Masłewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego”; Kazimierz Leczycki — przegląd pras; Józef Maślński — recenzje teatralne; Anatol Mikulko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Świaniewicz — kronika wileńska; Józef Święcicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno i Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1-3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30-15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 169;
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze,
Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim,
Stolpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Giębo-
kie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za grani-
cą 6 zł., z odbiorem w admini-
stracji zł. 2.50, na wsi, w miej-
scowościach, gdzie nie ma urzędu
pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy trzylitowym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przynajmniej jedno ogłoszenie w rubryce zaleźny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednosłpawowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-lamowy, za tekstem 10-lamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłosze-
nia są przyjmowane w godz. 9.30-16.30 i 17-20.